Niech żyje przyjaźń polsko-radziecka
rękojmia potęgi i rozkwitu Polski Ludowej!

Cena 15 gr

Głos Wielkopolski

CZYTELNIK

Rok VI A B — Poznań, wtorek 7 listopada 1950 r. — Nr 307 (2046)

33 lata Wielkiej Rewolucji Październikowej

Gdy o godz. 10 min. 45 w Smolnym został otwarty II Ogólno-rosyjski Zjazd Rad, powstanie w Piotrogradzie już zwyciężało. Aresztowany został burżuazyjny rząd tymczasowy. Zgodnie z wolą większości robotników, żołnierzy i chłopów, Zjazd przekazał całą władzę w ręce Rad. Oblicze nowej proletariackiej władzy określiły zdecydowanie dwie historyczne uchwały, które zapadły jeszcze tej samej nocy.

Dekret o pokoju wzywał narody pozostające w wojnie, po raz pierwszy w dziejach ludzkości ponad głowami władców do rozpoczęcia pertraktacji w sprawie demokratycznego i sprawiedliwego pokoju. Apel ten wskazał, jakie intencje kierują młodym, rewolucyjnym państwem w dziedzinie stosunków międzynarodowych. Hasło pokoju przyświecało władzy radzieckiej w dobie rewolucji i przyświeca jej po dzień dzisiejszy. Drugi dekret Zjazdu mówił o oddaniu całej ziemi, wszystkich kopalń, lasów i wód — na własność ludu. Wkrótce znacjonalizowany został wielki przemysł, zniesione zostały resztki ustroju stanowego i reżim ucisku narodowego. Rewolucja obaliła w ten sposób pozostałości feudalizmu. Zniosła system wyzysku człowieka przez człowieka, obudziła i dźwignęła ciemiężone dotychczas masy, dała im podstawę do urządzenia się według nowych własnych sprawiedliwych praw. Uchwały i dekrety pierwszych miesięcy władzy radzieckiej nie kończyły jednak rewolucji, przeciwnie, właściwie ją rozpoczynały. W kwietniu 1918 r. Lenin pisał: „Trzeba utrwalić to cośmy sami zdobyli, cośmy zadekretowali, uprawnili, omówili, nakreślili — umocnić w trwałych formach codziennej dyscypliny pracy. Jest to najtrudniejsze, lecz zarazem najwdzięczniejsze zadanie, albowiem dopiero rozwiązanie go, da nam socjalistyczny ład". Trzydzieści trzy lata Rewolucji Październikowej nie tylko zbudowały i ugruntowały socjalistyczny ład, dziś Związek Radziecki kroczy już ku komunizmowi.

Przywykliśmy do tego, że w Związku Radzieckim postęp posuwa się milowymi krokami, że Kraj Rad to przodująca potęga świata, że nie ma trudności, których by nie potrafił szybko i zdecydowanie przezwyciężyć. W pierwszych latach po rewolucji młode państwo proletariackie było jeszcze słabe. Szalała kontrrewolucja. Armaty 14 interwentów skierowane były przeciwko władzy radzieckiej. Brakło doświadczeń, aparatu, kadr. W łonie samej Partii działali dywersanci pokroju Trockiego czy Bucharyna. Kraj cały znajdował się w wojennej ruinie. Nie było chleba, brakło opału. Produkcja rolnictwa spadła do połowy poziomu przedwojennego, produkcja wielkiego przemysłu zmniejszyła się 7-krotnie. A przecież te cyfry za czasów caratu były i tak rażąco niskie zarówno w porównaniu z produkcją państw zachodniej Europy, jak i w porównaniu z potrzebami ludności. I oto w kraju za czasów carskich niesłychanie zacofanym przemysłowo, dziś buduje się gigantyczne elektrownie, wykorzystuje energię atomową dla przekształcenia krajobrazu rozległych obszarów.

Człowiek, który ongiś walczył z okrutnym wyzyskiem, dziś swe wysiłki skierowuje do walki z przyrodą, by ją opanować i podporządkować swej woli. Tam gdzie przed trzydziestu trzema laty uprawiano ziemię drewnianą sochą — dziś stosuje się najbardziej przodujące metody kultury rolnej. Na pustynnych ongiś obszarach hoduje się siedmiokłosową pszenicę. W kraju o przysłowiowym niegdyś analfabetyźmie bujnie i wszechstronnie rozkwita oświata, nauka i kultura.

Zwycięstwo Rewolucji Październikowej przyniosło jednak zmiany nie tylko na 1/6 globu ziemskiego, nie tylko na terenach b. carskiej Rosji. Posiada ono rozległe i decydujące znaczenie międzynarodowe. Wskazało ono masom pracującym całego świata, iż ustrój niesprawiedliwości społecznej nie jest odwiecznym prawem ani koniecznością. Rewolucja podrywając imperializm — jak naucza wielki wódz międzynarodowego proletariatu — Stalin — „stworzyła równocześnie w postaci pierwszej dyktatury proletariatu potężną i jawną bazę światowego ruchu rewolucyjnego".

Tylko dzięki istnieniu i potędze ZSRR, kierowanego przez partię bolszewicką, kraje demokracji ludowej mogły po drugiej wojnie światowej powstać i utrwalić swój byt i wkroczyć na drogę wspaniałego rozwoju. Dzięki istnieniu i potędze ZSRR powstały i spotęgowały się ruchy wyzwoleńcze narodów kolonialnych. Żyjemy w dobie, gdy Chiny zrzuciły jarzmo niewoli imperialistycznej i budują państwo demokracji ludowej, gdy mała Korea bohatersko walczy przeciwko amerykańskim agresorom, gdy Vietnam wypędza francuskich kolonizatorów, a w Burmie, na Malajach i na Filipinach wre walka wyzwoleńcza. Narody toczące bój o swą wolność znajdują konsekwentnego i nieugiętego obrońcę w ojczyźnie Rewolucji Październikowej, w kraju, gdzie pierwszy raz w dziejach zostało zrealizowane hasło samookreślenia narodowego.

„Rewolucja Październikowa — jak mówi Stalin — zadała kapitalizmowi światowemu śmiertelną ranę". Lecz ginące klasy nie schodzą dobrowolnie z areny dziejowej. Świat kapitalistyczny usiłuje rozwiązać szarpiące go sprzeczności na drodze wojny. Ale siły frontu pokoju rosną i potężnieją. Pod sztandarami obozu pokoju, któremu przewodzi Związek Radziecki, kroczą państwa demokracji ludowej, masy pracujące Zachodu, narody kolonialne. Nawet w Niemczech, gdzie obóz wstecznictwa przypuszczał, że uda mu się ustanowić swą bazę, powstało we wschodniej części dzięki mądrej i przewidującej polityce Kraju Rad, państwo demokratyczne, które jest ośrodkiem krystalizacji niemieckiej myśli postępowej. Na zachodzie Niemiec, mimo zabiegów anglosaskich, coraz wyraźniejsza staje się niechęć do wojny, coraz śmielej rozbrzmiewają głosy w obronie pokoju. Głosom tym dodała nowej siły ostatnia Konferencja Praska, będąca jeszcze jednym ofensywnym krokiem obozu pokoju. Uchwały jej ponownie wskazują Niemcom i całemu światu, że w interesie zarówno samego narodu niemieckiego, jak światowego pokoju, leży nie remilitaryzacja Trizonii, ale zgodna z uchwałami poczdamskimi demokratyzacja i zjednoczenie kraju, sztucznie dzielonego przez podżegaczy wojennych.

W obozie pokoju u boku Związku Radzieckiego kroczy i naród polski. Budując dziś podstawy socjalizmu dajemy jednocześnie wielki wkład w dzieło obrony pokoju.

Stoimy u progu realizacji planu 6-letniego. Polska, kraj zacofany gospodarczo — w krótkim czasie wysunie się na jedno z pierwszych miejsc wśród wysoko uprzemysłowionych państw. Zbliżamy się do ustroju sprawiedliwości społecznej, do powszechnego dobrobytu, budując Nową Hutę, Marszałkowską Dzielnicę Mieszkaniową, uruchamiając nowe gałęzie przemysłu. Ani na chwilę nie zapominamy, że u podstawy naszych sukcesów leży przyjaźń, pomoc i przykład ZSRR.

Ojczyźnie Wielkiego Stalina zawdzięczamy dwukrotnie niepodległość. Związek Radziecki wyciągnął do nas braterską dłoń w najcięższych chwilach powojennych, umożliwił nam realizację Planu Trzyletniego, a dziś spieszy nam z wszechstronną pomocą, bez której niemożliwe byłoby urzeczywistnienie naszych wielkich planów.

33 rocznica Wielkiego Października jest dla nas, dla narodu polskiego, jeszcze jedną możliwością zadokumentowania swej wdzięczności i dalszego pogłębienia przyjaźni z narodami kraju zwycięskiego socjalizmu — kraju, który stanowi dumę i nadzieję całego postępowego świata.

Franciszek Chrzanowski

JERZY PUTRAMENT

List do Stalina

Jeszcze w oczy nam łyskał
artyleryjski łomot,
jeszcze z pożaru w miastach
mur rozpalony nie ostygł,
jużeśmy rumowiska
bili szpadlem i łomem,
pola plewili z chwastów,
ramieniem dźwigali mosty.

Twoja to dłoń na mapie,
z Bugu, przez Wisłę, na Szczecin,
kreśliła czerwone strzały,
którymi wolność nadciągnie.
Twój to nam kraj dał najpierw:
sny niezmącone dzieciom,
sadom rumieniec dojrzały,
pociągom zielone ognie.

Ten wyklął nas i potępił,
tamten bombą zagrażał,
nocą w plecy zza węgła
strzelał obcy najmita.
My zacisnąwszy zęby,
pot ocierając z twarzy,
rąbaliśmy bryły węgla,
po minach żęliśmy żyto.

Twoje dały nam słowa
drogę i wiarę w siebie.
Twój naród pokazał, jak ująć
kraj w ręce twarde i proste.
Umiemy serca hartować,
słabość uczymy się łamać,
robotnik domy buduje,
robotnik zbuduje Polskę.

Im własną niemocą maleć,
nam w trudzie i bólu rosnąć.
Ziemia rozdarta na dwoje
czyją przyszłość ogłasza?
Patrzymy śmielej i dalej
w twarz nadchodzącym wiosnom.
Wielkie jest życie. Twoje
zwycięstwo i nasze.

Nota rządu ZSRR do Francji, USA i Anglii
w sprawie demilitaryzacji Niemiec

MOSKWA (PAP). Dnia 3 listopada wiceminister spraw zagranicznych ZSRR Gromyko przyjął ambasadora Francji p. Chatagneau, ambasadora USA p. Kirka i ambasadora Wielkiej Brytanii p. Kelly oraz wręczył im jednobrzmiące noty rządu radzieckiego zaadresowane do rządów Francji, USA i Wielkiej Brytanii w sprawie demilitaryzacji Niemiec.

Poniżej przytaczamy tekst noty rządu radzieckiego do rządu francuskiego:

„Z polecenia rządu radzieckiego ministerstwo spraw zagranicznych Związku Radzieckiego ma zaszczyt oświadczyć co następuje:

Dnia 19 września br. ogłoszony został komunikat o odbytej w Nowym Jorku naradzie ministrów spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji, poświęconej sprawom dotyczącym Niemiec. Z komunikatu wynika że głównym punktem narady trzech ministrów była sprawa utworzenia armii niemieckiej, sprawa remilitaryzacji Niemiec Zachodnich.

W dniach 20—21 października odbyła się w Pradze konferencja ministrów spraw zagranicznych ZSRR, Albanii, Bułgarii, Czechosłowacji, Polski, Rumunii, Węgier i Niemieckiej Republiki Demokratycznej, w wyniku której ogłoszono deklarację zawierającą propozycje zmierzające zgodnie z układem poczdamskim, do jak najrychlejszego, pokojowego uregulowania całokształtu problemu niemieckiego i dokonania demilitaryzacji Niemiec. Rząd radziecki całkowicie podziela wspomniane propozycje, jak również całą deklarację praską, której tekst załącza się do niniejszego.

Rząd radziecki uważa, że sprawy, o których mowa w komunikacie ministrów spraw zagranicznych USA, Wielkiej Brytanii i Francji z 19 września, a także w deklaracji praskiej mają niezwykle doniosłe znaczenie dla zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego i że, dotyczą żywotnych, narodowych interesów narodów Europy, a przede wszystkim narodów, które ucierpiały wskutek agresji hitlerowskiej.

Uwzględniając doniosłe znaczenie wykonania uchwał konferencji poczdamskiej w sprawie demilitaryzacji Niemiec oraz istniejące w tej kwestii rozbieżności w stanowisku czterech mocarstw okupujących Niemcy, rząd radziecki uważa za konieczne niezwłocznie przedyskutować te sprawy. W tym celu rząd radziecki proponuje zwołanie rady ministrów spraw zagranicznych USA, Wielkiej Brytanii, Francji i ZSRR dla rozpatrzenia sprawy wykonania układu poczdamskiego o demilitaryzacji Niemiec.

Rząd radziecki ma nadzieję, iż otrzyma w najbliższym czasie odpowiedź rządu francuskiego w sprawie powyższej propozycji.

Noty analogicznej treści rząd radziecki przesyła jednocześnie rządom Wielkiej Brytanii i USA."

W toku rozmowy wiceminister Gromyko wręczył ambasadorom Francji, USA i Wielkiej Brytanii tekst „deklaracji ministrów spraw zagranicznych ZSRR, Albanii, Bułgarii, Czechosłowacji, Polski, Rumunii, Węgier i Niemieckiej Republiki Demokratycznej w sprawie uchwał nowojorskiej narady trzech mocarstw o remilitaryzacji Niemiec Zachodnich".

I Niemiecki Kongres Obrońców Pokoju
rozpoczął obrady

BERLIN (PAP). Dnia 4 bm. w gmachu Opery Państwowej w Berlinie odbyło się uroczyste otwarcie I Niemieckiego Kongresu Obrońców Pokoju. W kongresie bierze udział 1600 delegatów z Niemieckiej Republiki Demokratycznej i z Niemiec Zachodnich, przedstawiciele Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju oraz liczne delegacje zagraniczne. W skład delegacji polskiej wchodzą prof. Chałasiński oraz Maria Kamińska.

Na kongres przybył, witany burzliwymi oklaskami, prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelm Pieck w towarzystwie przewodniczącego izby ludowej Dieckmanna, premiera Grotewohla oraz wicepremierów Waltera Ulbrichta i Otto Nuschke. W loży honorowej zajęli również miejsca członkowie korpusu dyplomatycznego z dziekanem korpusu amb. Puszkinem na czele.

Po wyborze prezydium, w skład którego weszli również delegaci polscy, obrady kongresu zagaił rektor uniwersytetu im. Humboldta w Berlinie prof. Friedrich, udzielając następnie głosu przewodniczącemu niemieckiego komitetu obrony pokoju i członkowi Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju znakomitemu pisarzowi Arnoldow Zweigowi.

Historia domaga się od narodu niemieckiego — oświadczył Arnold Zweig — aby naprawił błędy i zmazał winy, które ściągnął nań w przeszłości przeklęty reżim hitlerowski. Dla każdego Niemca jedno winno istnieć dzisiaj hasło: aktywnej walki o utrzymanie pokoju.

W imieniu rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej powitał następnie delegatów i gości wicepremier Nuschke.

Stwierdzając, że kongres odbywa się w chwili, gdy mocarstwa imperialistyczne prowadzą gorączkowe przygotowania wojenne, wicepremier Nuszchke oświadczył: rządy ZSRR, krajów demokracji ludowej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej na konferencji ministrów spraw zagranicznych w Pradze wystosowały apel do całego świata o utrzymanie pokoju. Nikt nie ma prawa — powiedział wicepremier Nuschke wśród burzliwych oklasków zebranych — ignorować tego pokojowego apelu. Ten, kto odrzuci propozycje w sprawie utworzenia ogólno-niemieckiej rady ustawodawczej, weźmie na siebie przed historią olbrzymią odpowiedzialność za następstwa tego kroku.

Z kolei zabrał głos witany burzą oklasków rektor uniwersytetu łódzkiego prof. Chałasiński.

Rozpętana przez faszyzm ostatnia wojna światowa — oświadczył prof. Chałasiński — dała nam straszliwą lekcję, z której oba narody — Polska i Niemcy — wyciągnąć muszą te same wnioski. Naród polski, i naród niemiecki muszą wstąpić na drogę nierozerwalnej przyjaźni, muszą kroczyć wspólnie w obozie pokoju na którego czele stoi Związek Radziecki.

Po zobrazowaniu straszliwych zbrodni faszystów, dokonanych w czasie okupacji na narodzie polskim, mówca podkreślił, że ta haniebna przeszłość nie może się więcej powtórzyć w stosunku do jakiegokolwiek bądź narodu świata. Inaczej życie, nauka i wysiłki intelektualne stracą wszelki sens.

Następnie prof. Chałasiński omawia osiągnięcia Polski Ludowej w dziele utrwalenia pokoju. Przemówienie swoje, wielokrotnie oklaskiwane przez zebranych prof. Chałasiński zakończył okrzykiem na cześć współpracy polsko-niemieckiej.

Z kolei przemawiał przedstawiciel Czechosłowacji minister ksiądz Plojhar, który podkreślił, iż niebezpieczeństwo nowej wojny nakłada na wszystkich chrześcijan na świecie obowiązek wytężonej pracy na rzecz pokoju. Nie wystarczy modlić się o pokój — powiedział ksiądz Plojhar, pokój należy aktywnie budować i utrwalać. Jest to najwyższy obowiązek każdego chrześcijanina.

Wyjaśnienia urzędowe
w sprawie wypłaty zasiłków chorobowych i rodzinnych

WARSZAWA (PAP).

1 Kwoty wypłacane po dniu 29 października bez względu na okres, za który zasiłki przysługują, należy wypłacać w stosunku za 1 zł dawny 3 gr nowe.

2 Zasiłki chorobowe (domowe, szpitalne) oraz połogowe (pokarmowe) zastępują pracownikowi wynagrodzenie za pracę. Ponieważ wypłacane są z dołu w różnych terminach, przeto należy do nich zastosować analogicznie zasady wyrównania, przewidzianego w pkt. 8 instrukcji Rady Ministrów z dnia 28 października br. w sprawie wypłat w nowym pieniądzu wynagrodzeń za pracę. Należy ustalić, za ile dni pracownik otrzymał w miesiącu październiku br. ostatni zasiłek w dawnym pieniądzu.

Jeżeli ilość dni zasiłkowych jest taka, że licząc od dnia wypłaty zasiłek ma zapewnić pracownikowi pokrycie kosztów utrzymania po dniu 31 X br., wówczas przysługuje mu wyrównanie za tyle dni, ile dni przypada na miesiąc listopad, nie więcej jednak niż za 15 dni.

Wyrównanie dzienne wynosi w dawnym pieniądzu tyle, ile wynosi ostatni wypłacony przeciętny zasiłek za jeden dzień. Wyrównanie należy przeliczyć na nowy pieniądz w stosunku za 1 złoty dawny 2 gr nowe.

Przykład:
Ubezpieczony otrzymał dnia 27 X br. ogólną kwotę 7000 zł za 10 dni. Ponieważ 6 dni przypada na miesiąc listopad (1 bo 6 XI br. włącznie) należy wypłacić wyrównanie za 6 dni (7000: 10 — 700 × 6 = 4200 zł, 4200×2 gr = 84 zł).

3 Wszystkie zasiłki z tytułu ubezpieczenia na wypadek choroby i macierzyństwa (włącznie z zasiłkiem pogrzebowym) oraz zasiłki z ubezpieczenia rodzinnego, nadane przez PKO lub w urzędzie pocztowym przed 30 X br są wypłacane przez PKO i urzędy pocztowe w nowym pieniądzu w stosunku za 1 zł dawny — 1 gr nowy. W tych przypadkach należy wypłacić różnicę, przeliczając nadaną kwotę w stosunku za 1 zł dawny 2 grosze nowe — na wniosek osób uprawnionych po udowodnieniu zaświadczeniem PKO lub urzędu pocztowego, że należność wypłacona została po dniu 28 X br w stosunku za 1 zł dawny 1 nowy grosz.

4 Wszystkie dopłaty, o których mowa wyżej, dokonywane są przez zakłady pracy, **na rachunek tej Ubezpieczalni Społecznej**, z którą zakład pracy rozlicza się z tytułu składek ubezpieczeniowych.

Dziś ruszają z powiatu zielonogórskiego
młodzieżowe sztafety pokojowe

Z okazji zbliżającego się II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju Zarząd Powiatowy ZMP w Zielonej Górze organizuje młodzieżowe sztafety, które poprzez miasta powiatowe i wojewódzkie dotrą do stolicy, aby złożyć meldunki o wykonaniu zobowiązań produkcyjnych, podjętych ku czci Kongresu.

Społeczeństwo zielonogórskie poprzez sztafety domaga się zakazu produkcji broni atomowej, powszechnego ograniczenia i redukcji zbrojeń, potępienia agresji i interwencji zbrojnej w wewnętrzne sprawy narodów, wycofanie obcych wojsk z Korei, zakazu propagandy wojennej i ukarania podżegaczy wojennych oraz domaga się zaniechania militaryzacji Niemiec Zachodnich.

Plan przebiegu sztafet gminnych w powiecie zielonogórskim przedstawia się następująco: **1 Trasa** wyjazd z Kolska o godzinie 14, przyjazd do Bojadła o godzinie 14.30, wyjazd z Bojadła o godzinie 16.15, przyjazd do Zielonej Góry o godzinie 17.

Trasa druga: wyjazd z Otynia o godzinie 15.30, przyjazd do Raculi o godzinie 16, wyjazd z Raculi o godzinie 16.20, przyjazd do Zielonej Góry o godzinie 17.

Trasa trzecia: wyjazd z Czerwieńska o godzinie 16, przyjazd do Płot o godzinie 16.20, wyjazd z Płot o godzinie 16.30, przyjazd do Zielonej Góry o godzinie 17.

Trasa czwarta: wyjazd z Zawady o godzinie 16.20, przyjazd do Zielonej Góry o godzinie 17.

Trasa piąta: wyjazd ze Świdnicy o godzinie 16.20, przyjazd do Zielonej Góry o godz. 17.

Równocześnie w godzinach od 14 do 16 odbędą się masówki we wszystkich kołach wiejskich ZMP. W godzinach od 16 do 18 przybywają sztafety gromadzkie do gmin, gdzie o godzinie 18 nastąpi wiec, na którym odczytane zostaną meldunki gminne.

W dniu 8 bm. o godzinie 17 sztafety gminne przybędą do Zarządu Powiatowego ZMP w Zielonej Górze, a następnie odbędzie się masówka z udziałem młodzieży i sztarszego społeczeństwa. (mia)

Naród chiński przeciwstawi się *agresji amerykańskiej*
Wspólne oświadczenie partii demokratycznych Chin

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin opublikowała wspólne oświadczenie partii demokratycznych Chin. W oświadczeniu tym czytamy:

„Agresywne działania imperialistów, na których czele stoją USA, stanowią poważną groźbę dla bezpieczeństwa Chin. Cały naród chiński uważnie śledził agresywne działania USA w Korei oraz agresywne akty, które znalazły swój wyraz w pogwałceniu lądowych, powietrznych i morskich granic Chin.

Agresywne dążenia imperialistów nie znają granic. Dnia 25 czerwca br. imperialiści amerykańscy rozpoczęli agresywną wojnę w Korei. Zamierzają oni nie tylko zniszczyć Koreańską Republikę Ludowo-Demokratyczną, lecz chcą anektować Koreę, wtargnąć do Chin, zapanować nad Azją i zdobyć cały świat.

Dowodzą tego w sposób niezaprzeczalny — fakty. Gdy USA nakazały marionetce koreańskiej, Li Syn-Manowi, rozpętać wojnę przeciwko narodowi koreańskiemu, prezydent USA, Truman, wydał natychmiast armii amerykańskiej, flocie i lotniczym siłom zbrojnym rozkaz rozpoczęcia wojny w Korei.

Wydał on równocześnie siódmej flocie amerykańskiej rozkaz wtargnięcia na wody chińskie przy wyspie Taiwan i podjęcia zbrojnej akcji, by nie dopuścić do wyzwolenia Taiwanu. Truman wydał również rozkaz rozszerzenia agresji w Vietnamie i na Filipinach. Fakty świadczą o tym, że celem imperialistów amerykańskich, którzy rozpoczęli działania agresywne w Korei, jest zagarnięcie Chin i całej Azji.

Ostatnie wydarzenia jeszcze bardziej jaskrawo zdemaskowały nikczemny charakter imperializmu amerykańskiego. Po zdobyciu Seulu, siły zbrojne imperialistów amerykańskich oraz ich wspólników, ignorując ostrzeżenie Chin, przekroczyły 38 równoleżnik w Korei i ogromne siły ich wojsk lądowych posunęły się naprzód w kierunku do rzek Jaluczian, Tuminczian, zagrażając bezpośrednio północno - wschodnim granicom Chin.

Sytuacja jest zupełnie jasna. **Imperialiści amerykańscy powtarzają stary trick bandytów japońskich, którzy najpierw wtargnęli do Korei, a następnie do Chin. Wiadomo powszechnie, że Korea jest wprawdzie małym krajem, lecz posiada bardzo ważne znaczenie strategiczne.** Głównym celem agresji amerykańskiej w Korei, podobnie jak agresji imperialistów japońskich w przeszłości, jest nie Korea — lecz Chiny. Historia dowodzi, że losy Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej i Chin są ściśle z sobą związane. Jedno państwo nie może się bronić bez pomocy drugiego.

Nie tylko obowiązek moralny nakazuje narodowi chińskiemu pomóc narodowi koreańskiemu w jego walce przeciwko Ameryce.

Udzielenie pomocy Korei odpowiada również interesom całego narodu chińskiego i wynika z konieczności samoobrony. Ratować swego sąsiada — to znaczy ratować siebie samego. Powinniśmy pomóc narodowi koreańskiemu, aby bronić naszej ojczyzny.

Cały naród chiński pała pragnieniem przeciwstawienia się agresji amerykańskiej, pomocy dla Korei oraz obrony swych domów i swej ojczyzny. Jest to żądanie rozsądne i sprawiedliwe.

Premier Czou En-Lai oświadczył:

„Naród chiński bynajmniej nie ścierpi obcej agresji i nie może odnosić się obojętnie do losów swoich sąsiadów, którzy padli ofiarą agresji ze strony imperialistów."

Oświadczenie to zostało złożone w imieniu 475-milionowego narodu chińskiego. Wyraża ono wolę narodu i jego żądanie. W żadnym wypadku nie można złamać żelaznej woli narodu chińskiego, który chce jednomyślnie się zespolić dla obrony swych domów, ojczyzny i pokoju.

Naród chiński gorąco miłuje pokój. Zawsze miłowaliśmy pokój i będziemy miłować pokój. Przekonaliśmy się, że jeżeli wszyscy miłujący pokój ludzie pragną mieć pokój — to powinni podjąć aktywne działania, by wystąpić przeciwko zbrodni i położyć kres agresji.

Jedynie przez przeciwstawienie się można udzielić lekcji imperialistom i w sposób sprawiedliwy rozwiązać problem niepodległości i wolności Korei oraz innych rejonów, biorąc za punkt wyjścia wolę narodów.

Sprawiedliwość jest po naszej stronie, po stronie narodów Chin, Korei, Vietnamu i Filipin, po stronie narodów całej Azji, po stronie wszystkich miłujących pokój narodów świata. Agresorzy imperialistyczni gwałcą zasady sprawiedliwości, tracą sympatie narodów i sami się izolują. Agresorzy poniosą niechybnie ostateczną klęskę, a ostateczne zwycięstwo będzie niewątpliwie udziałem narodu, po którego stronie jest sprawiedliwość.

Wszystkie partie demokratyczne Chin oświadczają, że będą popierać ze wszystkich swych sił sprawiedliwe żądanie narodu całego kraju, że będą popierać cały naród chiński, który dobrowolnie wziął na siebie święte zadanie przeciwstawienia się Ameryce, okazania pomocy Korei, obrony swych domów, obrony swego kraju.

Powyższe oświadczenie złożyły w dniu 4 listopada 1950 r. następujące demokratyczne partie Chin:

Komunistyczna Partia Chin, Rewolucyjny Komitet Kuomintangu Chin, Demokratyczna Liga Chin, Demokratyczne Stowarzyszenie Odbudowy Narodowej, Bezpartyjni Delegaci Ludowej Konsultatywnej Rady Politycznej Chin, Stowarzyszenie Współdziałania nad Rozwojem Demokracji, Chińska Robotniczo - Chłopska Partia Demokratyczna, partie „Czigun", Towarzystwo „Czuisan", Liga Samorządu Demokratycznego Wyspy Taiwan, Demokratyczny Związek Młodzieży Chin.

Zakłady Mechaniczne „Ursus" w Gorzowie wykonały roczny plan

Załoga Zakładów Mechanicznych „Ursus" w Gorzowie zobowiązała się tegoroczny plan produkcyjny wykonać do dnia 7 listopada. Zobowiązanie zostało poważnie przekroczone, bowiem plan wykonany został do dnia 31 października, a niezależnie od tego, załoga wykonała dodatkową produkcję wartości ponad 4 mil. zł, według cen sprzed roku 1938. (wjc)

Będą mieszkania w Kostrzyniu n/O.

Konieczność zapewnienia pracującym na terenie Kostrzyna robotnikom odpowiednich warunków mieszkaniowych stawia przed poszczególnymi zakładami pracy problem odbudowy zniszczonych działaniami wojennymi budynków mieszkalnych.

Do pracy nad odbudową domów mieszkalnych dla swoich pracowników przystąpiły już PZZ. Osiedle robotnicze dla pracowników Fabryki Celulozy budować będzie Zakład Osiedli Robotniczych, na co otrzymał już przydział potrzebnych obiektów ze strony Miejskiej Rady Narodowej. (Ska)

Ogródki szkolne w Kostrzynie

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Kostrzynie w trosce o dobro młodzieży szkolnej przydzieliło kawałek ziemi przy szkole na ogródki szkolne dla młodzieży. W ten sposób istnieje możliwość dania młodzieży zajęcia, które rozwija w niej znajomość przyrody, a z drugiej strony będzie to pomoc dla stołówki szkolnej, której dostarczy się wyhodowanych przez młodzież jarzyn. (Ska)

Jeszcze jeden robotnik — dyrektorem

Walka o nowe, socjalistyczne kadry oraz umożliwienie wszystkim pracownikom awansu społecznego, to jedno z czołowych zagadnień doby dzisiejszej, to jeden z warunków wykonania planu 6-letniego.

Zagadnienie to docenia Okręgowy Zarząd PGR w Gorzowie, wysuwając coraz więcej pracowników z awansu społecznego na kierownicze stanowiska.

Ostatnio awansowany został na stanowisko dyrektora zespołu PGR w Łagowie b. robotnik rolny ob. Władysław Matuszewski.

Ob. Matuszewski przebył wszystkie etapy pracy w majątku. Z robotnika awansował na włodarza, z tego stanowiska po przeszkoleniu na odpowiednim kursie na stanowisko kierownika gospodarstwa i z kolei na dyrektora zespołu. Znając wszystkie dziedziny pracy rolnej, potrafi on odpowiednio pokierować powierzoną sobie placówką. (wjc)

„Mamy prawo szczycić się i szczycimy się tym, że przypadło nam w udziale szczęście zapoczątkowania budowy państwa radzieckiego, zapoczątkowania przez to nowej epoki w dziejach świata, epoki panowania nowej klasy, uciskanej we wszystkich krajach kapitalistycznych i wszędzie zdążającej do nowego życia, do zwycięstwa nad burżuazją, do dyktatury proletariatu, do wyzwolenia ludzkości z jarzma kapitału i od wojen imperialistycznych."

(Lenin „W czwartą rocznicę Rewolucji Październikowej).

* * *

„...zwycięstwo Rewolucji Październikowej oznacza gruntowny przełom w historii ludzkości, gruntowny przełom w losach dziejowych kapitalizmu światowego, gruntowny przełom w ruchu wyzwoleńczym proletariatu światowego, gruntowny przełom w sposobach walki i formach organizacji, w życiu codziennym i tradycjach, w kulturze i ideologii mas wyzyskiwanych całego świata.

Oto główna przyczyna, dla której Rewolucja Październikowa jest rewolucją o charakterze międzynarodowym, światowym.

(Stalin, „Na Dziesięciolecie Października")

* * *

Rewolucja Październikowa zadała kapitalizmowi światowemu śmiertelną ranę, z której nie wyleczy się on nigdy. Właśnie dlatego kapitalizm nigdy już nie odzyska z powrotem tej „równowagi" i „trwałości", jakie posiadał przed październikiem. Kapitalizm może częściowo ustabilizować się, może zracjonalizować swoją produkcję, oddać rządy kraju faszyzmowi, zgnębić chwilowo klasę robotniczą, lecz nigdy nie odzyska z powrotem tego „spokoju" i tej „pewności siebie", tej „równowagi" i tej „trwałości", jakimi chełpił się dawniej, albowiem kryzys kapitalizmu światowego doszedł do takiego stopnia rozwoju, kiedy płomienie rewolucji nieuchronnie muszą wybuchać bądź w ośrodkach imperializmu, bądź też na peryferiach, obracając w niwecz kapitalistyczną łataninę i z każdym dniem czyniąc bliższym upadek kapitalizmu."

(Stalin, „Na Dziesięciolecie Października")

* * *

„Demokracja ludowa jest szczególną formą władzy rewolucyjnej, powstałą w nowych warunkach historycznych naszej epoki, jest ona wyrazem nowego układu sił klasowych w skali międzynarodowej.

Co wpłynęło na ten nowy układ warunków politycznych i społecznych, skąd powstało to nowe ustosunkowanie wzajemne sił klasowych? Jaki czynnik podstawowy i decydujący wchodzi tu w grę? Czynnikiem tym jest zwycięstwo Rewolucji Proletariackiej w roku 1917 na 1/6 części świata, zwycięstwo pierwszej dyktatury proletariatu.

„Rewolucja Październikowa — pisał tow. Stalin — podważając imperializm, stworzyła równocześnie w postaci pierwszej dyktatury proletariatu potężną i jawną bazę światowego ruchu rewolucyjnego, której ruch ten przedtem nigdy nie miał i na której może się teraz oprzeć. Stworzyła potężny i jawny ośrodek światowego ruchu rewolucyjnego, którego ruch ten przedtem nigdy nie miał i wokół którego może on się teraz skupiać, organizując jednolity front rewolucyjny proletariuszy i narodów uciskanych wszystkich krajów przeciwko imperializmowi."

Rewolucja Październikowa podniosła ruch rewolucyjny proletariatu na wyższy poziom świadomości, na poziom, do którego ruch ten przedtem nie był w stanie się podnieść. Historyczne zwycięstwo ZSRR w II wojnie światowej uczyniło nowy potężny wyłom w światowym układzie sił imperialistycznych i stworzyło nowe, jeszcze potężniejsze oparcie dla rewolucyjnego frontu antyimperialistycznego."

Bolesław Bierut

* * *

„Gdyby nie było Związku Radzieckiego, gdyby nie osiągnięcie zwycięstwa w antyfaszystowskiej drugiej wojnie światowej, gdyby — a to jest szczególnej wagi dla nas — nierozgromienie imperializmu japońskiego — gdyby w Europie nie zostały utworzone kraje nowej demokracji, gdyby nie wzrastała coraz bardziej walka uciśnionych krajów Wschodu, gdyby nie było walki mas ludowych w Stanach Zjednoczonych, Anglii, Francji, Niemczech, Włoszech, Japonii i innych krajach kapitalistycznych przeciwko reakcyjnej klice rządzącej, powtarzam, gdyby nie było wszystkich tych czynników, to presja międzynarodowa sił reakcji byłaby o wiele silniejsza niż obecnie. Czy w takich okolicznościach można byłoby odnieść zwycięstwo? Oczywiście że nie."

Mao Tse-Tung

Zwiastun nowej ery

Międzynarodowe znaczenie Rewolucji Październikowej

Są w dziejach ludzkości wydarzenia, których ogrom i znaczenie wychodzą daleko poza zasięg czasu i miejsca, w którym się one rozgrywają, które uwydatniają się tym bardziej, im więcej lat dzieli nas od nich, im bardziej ocenić je można z perspektywy procesu dziejowego, im bardziej widoczne stają się skutki, które one wywołują, a które narastają z każdym rokiem jak lawina, zmiatając z powierzchni ziemi ustalone wiekami porządki i prawa, potęgi państwowe i klasy społeczne.

Takim historycznym wydarzeniem, otwierającym nową erę w dziejach ludzkości była wielka socjalistyczna Rewolucja Październikowa.

Zwycięska Rewolucja Październikowa nie była wydarzeniem rozgrywającym się w ramach istniejącego od wieków porządku na świecie tak jak były nimi dotychczasowe rewolucje, które zastępowały jedną formę wyzysku inną formą wyzysku, jedną formę władzy nad masami drugą formą.

Było to pierwsze zerwanie światowego łańcucha kapitalistycznego w jego najsłabszym miejscu, był to bój stoczony przez rosyjską klasę robotniczą, która zadała decydujący cios swej własnej burżuazji i ustaliła swoje panowanie. Był to pierwszy sygnał do decydującego boju dla całego międzynarodowego proletariatu, dla wszystkich ludów gnębionych i uciskanych, a zarazem pierwszy odgłos dzwonu pogrzebowego, który zabrzmiał nad światem kapitału i wyzysku.

U źródeł zwycięstwa Rewolucji Październikowej

Jakie były okoliczności i przyczyny, które zapewniły zwycięstwo Rewolucji Październikowej?

Jedną z podstawowych przyczyn zwycięstwa Października, stanowiło olbrzymie doświadczenie pracy rewolucyjnej, zarówno teoretycznej jak i praktycznej jakie miała za sobą rosyjska klasa robotnicza i jej czołowy zorganizowany oddział, Partia Bolszewików.

Trwająca od wielu dziesiątek lat na terenie Rosji carskiej walka rewolucyjna, prowadzona w najcięższych warunkach politycznych, nauczyła proletariat rosyjski rozpoznawać dokładnie, gdzie są jego przyjaciele i gdzie wrogowie. Zmusiła go do jasnego rozgraniczenia pustosłownych programów od praktycznej treści oraz przyswoiła mu wysoki stopień organizacji, jakiego taka walka wymagała.

Rezultat walki i myśli rewolucyjnej całego międzynarowego ruchu robotniczego

Jakkolwiek Rewolucja Październikowa była bezpośrednim dziełem mas ludowych Rosji, jakkolwiek wynikała ona ze szczególnego położenia wojennego Rosji, to z szerszego punktu widzenia była ona ostatecznym rezultatem walki i myśli rewolucyjnej całego międzynarodowego ruchu robotniczego, który wzbogacał ją swym doświadczeniem i któremu w zamian służyć miała swoimi rezultatami i swoim doświadczeniem.

Znaczenie więc Października nie ogranicza się do samego jego przebiegu, nie ogranicza się jedynie do symbolu znamionującego początek nowej ery.

Rewolucja Październikowa nie tylko porwała swym przykładem proletariuszy wszystkich krajów, nie tylko wykazała, że klasa robotnicza może zwyciężyć. Nauczyła ona ludzi na całym świecie rozumieć swe istotne położenie. Bolszewickie hasło bezzwłocznego pokoju bez aneksji i kontrybucji, hasło samostanowienia narodów uciskanych o swoim losie rozjaśniły jak błyskawica ciemną odchłań ucisku, głodu i wojny w jaką wtrącił cały świat ustrój kapitalistyczny.

Rewolucja Październikowa zmieniła ponadto sam zasadniczy układ sił w świecie kapitalistycznym. Przerwała ona front kapitalistyczny osłabiając wszystkie ogniwa tego frontu, ułatwiając tym samym masom ludowym w innych krajach ich zadanie i wreszcie stworzyła pierwsze na świecie państwo socjalistyczne, niezwyciężoną cytadelę całego międzynarodowego ruchu robotniczego, potężny bastion wszystkich sił, walczących o wolność i pokój przeciwko imperializmowi.

Chorąży pokoju i wolności

Dziś już nie tylko komuniści i ich zwolennicy, ale dziesiątki i setki milionów prostych ludzi, często jeszcze zacofanych i pozostających pod wpływem ideologii burżuazyjnej, zrozumiało rolę Związku Radzieckiego jako państwa nowego typu, jako chorążego idei najbardziej postępowych — idei socjalizmu naukowego.

Wojna z hitleryzmem stała się wielkim egzaminem dla budownictwa socjalistycznego egzaminem, który naród radziecki i jego sława WKP(b) zdały wzorowo. Wojna wykazała milionom ludzi rezultaty budownictwa socjalistycznego i ostatecznie zachwiała w ich oczach porządki kapitalistyczne, niosąc ludom nędzę, bezrobocie i zagładę. Ustrój radziecki okazał się ustrojem wyższym i doskonalszym od wszystkich dotychczasowych ustrojów.

Kraje demokracji ludowej dalszym ogniwem Października

Powstanie krajów demokracji ludowej ściśle związane jest z rezultatami Października z decydującymi zwycięstwami Związku Radzieckiego w wojnie z hitlerowcami, oraz z pomocą udzieloną tym krajom po wyzwoleniu ich przez armię radziecką. Ale do tego nie ograniczyła się pomoc ZSRR dla krajów demokracji ludowej. Obok pomocy materialnej i politycznej nie mniejszą rolę w rozwoju krajów tych odegrała pomoc ideologiczna WKP(b), jej doświadczenie w walce z wrogą ideologią, jej doświadczenia w budownictwie socjalistycznym.

„Podobnie jak u podstaw naszej demokracji ludowej — powiedział Prezydent Bierut, leży ofiarna, bohaterska pomoc Związku Radzieckiego, tak i u podstaw naszej odmienności od drogi radzieckiej leży wszechstronna pomoc i oparcie się na doświadczeniu i osiągnięciach zwycięskiej dyktatury proletariatu. Dzięki temu możemy w ramach demokracji ludowej odmiennie realizować funkcje dyktatury proletariatu".

Nikt dziś nie może już wątpić również w to, że swój wspaniały rozwój zawdzięczają kraje demokracji ludowej w każdej niemal dziedzinie, wielkiej pomocy ZSRR i jego doświadczeniom. Wystarczy wspomnieć ruch współzawodnictwa i racjonalizatorstwa, metody planowania, metody wymiany doświadczeń i wiele wiele innych.

Wystarczy wskazać na przykład kliki Tito, by zrozumieć jak niebezpieczna, antyludowa i idąca na rękę imperialistom jest każda próba lekceważenia doświadczeń ZSRR, występowania przeciwko Krajowi Rad, przeciwko WKP(b). Dziś już jest jasne, że ta droga prowadzi wprost do obozu faszyzmu, do zdrady, zaprzaństwa, nędzy mas ludowych Październik i jego rezultaty stać się muszą wzorem dla wszystkich krajów.

* * *

33 lata jakie upłynęły od chwili wybuchu Rewolucji Październikowej stanowiły nieprzerwany łańcuch triumfu wielkiej idei marksizmu-leninizmu, stanowiły nieprzerwany łańcuch klęsk dla gasnącego świata imperializmu.

Z dnia na dzień potężnieje obóz wolności pokoju i socjalizmu, zmiatając jak domki z kart reakcyjne plany podżegaczy wojennych.

Toteż Święto Rewolucji Październikowej jest nie tylko świętem ludów Związku Radzieckiego, jest ono również naszym świętem, jest ono świętem setek milionów ludzi na całym świecie, jest ono świętem wszystkich ludzi walczących o trwały pokój, o socjalizm.

Andrzej Wohl

Tadeusz Ćwik
Wiceprzewodniczący CRZZ
Wiceprzewodniczący
Polskiego Kom. Obrońców Pokoju

Związek Radziecki najpotężniejsza ostoja pokoju

Pierwsze państwo socjalistyczne zrodzone przez zwycięską Rewolucję Październikową, od chwili swego powstania wkroczyło na drogę obrony pokoju. Dekret o pokoju skierowany w dniu 8 listopada 1917 roku do wszystkich państw, rządów i narodów świata głosi:

„Kontynuowanie tej wojny o to, jak między silne i bogate narody podzielić słabe lub podbite narodowości, Rząd uważa za największą zbrodnię przeciwko ludzkości i oświadcza uroczyście, że gotów jest niezwłocznie podpisać pokój kładący kres tej wojnie, na podstawie wskazanych warunków, jednakowo sprawiedliwy dla wszystkich narodów bez wyjątku".

W ciągu 33 lat swego istnienia Władza Radziecka konsekwentnie realizowała leninowsko-stalinowską politykę pokoju, zgodnie z teorią wielkich wodzów rewolucji, z teorią, która głosiła możliwość zbudowania socjalizmu w jednym kraju i możliwość pokojowego współistnienia dwóch przeciwstawnych systemów gospodarczych. O tych możliwościach mówił Lenin w roku 1919. Podkreślał ich znaczenie Stalin w 1927 r. w rozmowie z amerykańską delegacją robotniczą i w innych wypowiedziach z okresu międzywojennego. Po zakończeniu II wojny światowej, wspominając o koncepcji całkowitej możliwości pokojowego współistnienia i współpracy ZSRR z krajami kapitalistycznymi, Generalissimus Stalin stwierdził w rozmowie z amerykańskim politykiem Stassenem:

„...Każdy naród stosuje ten system, jak chce i może stosować, który system jest lepszy — pokaże historia. Dla współpracy nie trzeba, by narody posiadały jednakowy system. Należy szanować systemy zatwierdzone przez naród, tylko pod tym warunkiem możliwa jest współpraca".

System socjalistyczny, którego triumf jest tak widoczny — ściśle wiąże się z ideami pokojowymi. Socjalizm nie potrzebuje zabezpieczać swego rozwoju na drodze wojny, na odwrót — w przeciwstawieniu do systemu kapitalistycznego rozwija się on w warunkach pokojowych, w których krzepnie i podąża naprzód, osiąga potężny rozwój sił wytwórczych, kultury i dobrobytu narodowego.

Polityka zagraniczna państwa radzieckiego nie sprowadza się tylko do potępienia i negacji wojen zaborczych, ale także wyraża ona bojowy program obrony pokoju i okiełznanie imperialistycznych podżegaczy wojennych.

Już w 1927 roku Stalin mówił, że **„zadanie polega na tym, aby bić na alarm we wszystkich krajach Europy o groźbie nowej wojny... i przygotować masy, stale przygotowywać je do tego, aby spotkały one wszystkie i wszelkie próby rządów burżuazyjnych organizowania nowej wojny w pełnym uzbrojeniu walki rewolucyjnej".**

Gdy hitlerowscy zbrodniarze przygotowywali drugą wojnę światową, rząd radziecki alarmował świat cały, piętnował hańbiącą politykę anglo-amerykańskich rządów kapitalistycznych pchających Hitlera do wojny, demaskował faszystowskich prowokatorów wojennych, dążył do stworzenia potężnej koalicji antyhitlerowskiej.

W latach II wojny światowej państwo radzieckie występuje jako inicjator organizacji pokoju światowego. W chwili gdy potężna armia radziecka łamała w bojach hitlerowską maszynę wojenną, Wielki Stalin pisał: **„Zadanie polega nie tylko na tym, żeby wygrać wojnę, lecz również na tym, żeby uniemożliwić rozpoczęcie się nowej agresji i nowej wojny, jeżeli nie na zawsze, to w każdym razie na długi okres czasu".**

Ze szczególną jasnością widoczna jest rola Związku Radzieckiego — obrońcy pokoju na tle sytuacji międzynarodowej po II wojnie światowej. Już w 1946 roku w ONZ Mołotow postawił wniosek o zmniejszenie zbrojeń wielkich mocarstw i zakaz broni atomowej. W 1947 roku delegacja radziecka zaproponowała z tej samej trybuny uchwałę o zakazie propagandy wojennej.

ZSRR stoi zawsze na straży postanowień poczdamskich przewidujących zniszczenie niemieckiego potencjału wojennego i korzeni faszyzmu. Walczy o umożliwienie narodowi niemieckiemu wstąpienia na drogę demokratycznego odradzania się i pokojowego rozwoju.

Rząd Stanów Zjednoczonych i jego satelici w Europie odrzucają jednak wszystkie propozycje rządu radzieckiego zmierzające do utrzymania pokoju światowego. Anglo-amerykańscy mordercy pławiący się we krwi narodu koreańskiego i organizujący nowe zbójeckie wyprawy usiłują znów wtrącić ludzkość w katastrofę wojenną.

Złowrogie ich knowania demaskuje jednak Kraj Rad. Na ostatniej sesji ONZ delegacja radziecka proponowała pokojowe i trwałe rozwiązanie kwestii koreańskiej, domagając się natychmiastowego przerwania działań wojennych i wycofania wszystkich wojsk USA i innych państw biorących udział w agresji przeciwko ludowi koreańskiemu.

Projekt deklaracji o usunięciu groźby nowej wojny wniesiony przez Związek Radziecki na ostatniej sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ formułuje dążenia całej ludzkości. Jest to bojowa platforma walki o pokój, wokół której skupia się cała postępowa ludzkość.

Związek Radziecki i imię wielkiego organizatora walk narodów o pokój na całym świecie zdobyły ogromny autorytet u wszystkich ludzi miłujących pokój. Setki milionów ludzi, nie tylko w krajach wyzwolonych od kontroli imperialistycznej w Europie i w Azji, ale również setki milionów prostych ludzi w krajach kapitalistycznych wiążą nierozerwalnie słowo Związek Radziecki i Stalin — ze słowem „pokój"

M. Tureniec
Sekretarz Generalny TPPR

Prawdziwy patriota Polski Ludowej
— szczerym przyjacielem ZSRR

W dniu dzisiejszym masy pracujące Polski Ludowej przystąpią do tradycyjnych i uroczystych obchodów Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej. Masowe akcje i różnorodne imprezy Miesiąca, przeprowadzane przez wszystkie organizacje i instytucje zarówno w mieście jak i na wsi. w każdej fabryce i szkole, odbywać się będą w roku bieżącym, w okresie szczególnie ważnym dla życia naszego kraju.

Rozpętana przez imperializm amerykański zbrodnicza propaganda wojenna, szalony wyścig zbrojeń, agresja Stanów Zjednoczonych w Korei i na Taiwanie, stawiają przed narodami miłującymi wolność, przed wszystkimi ludźmi — pilne i niezwykle ważne zadanie: wywalczenia i umocnienia pokoju światowego.

Przeciwko knowaniom podżegaczy wojennych i ich agentów występują setki milionów ludzi na całym świecie, manifestując zdecydowaną wolę utrwalenia pokoju i pokrzyżowania zbrodniczych planów awanturników wojennych.

W walce o trwały i sprawiedliwy pokój oczy milionów prostych ludzi zwracają się ku Związkowi Radzieckiemu, który zadecydował o zwycięstwie nad hitleryzmem, który prowadzi nieustępliwą i konsekwentną walkę o pokój. Z trybuny ONZ roznosi się na cały świat głos przedstawicieli Związku Radzieckiego, demaskujących zbrodnicze plany agresorów żądających uchwalenia upragnionej przez całą ludzkość deklaracji o usunięciu groźby nowej wojny, o utrwaleniu pokoju i bezpieczeństwa narodów.

Deklaracja ośmiu ministrów spraw zagranicznych uchwalona w ostatnich dniach w stolicy Czechosłowacji, jest nowym dobitnym świadectwem niezłomnego dążenia Związku Radzieckiego, krajów demokracji ludowej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej do pokoju, do pokojowej współpracy międzynarodowej.

Jednocześnie cały świat widzi, jak żyje i pracuje Związek Radziecki — wielkie pokojowe mocarstwo socjalistyczne. Podczas gdy szaleńcy amerykańscy przygotowują masową zagładę niewinnych ludzi, podczas gdy lotnicy amerykańscy burzą miasta i wsie bohaterskiej Korei — w ZSRR buduje się nowe miasta i wsie, nowe fabryki i zakłady przemysłowe, szkoły i teatry, muzea i uzdrowiska, w ZSRR nawadnia się pustynie, przeobraża się przyrodę dla dobra ludzkości, w ZSRR rosną wielkie budowle epoki stalinowskiej — gigantyczne wodne stacje elektryczne i potężne kanały. Wzrasta wciąż dobrobyt ludu radzieckiego, wspaniale rozwija się kultura socjalistyczna.

Świadomość coraz to nowych, coraz to wspanialszych osiągnięć nauki i techniki radzieckiej, świadomość, że z każdym dniem rośnie i potężnieje siła ZSRR, zagrzewa do walki o utrwalenie pokoju — wszystkich uczciwych ludzi na świecie.

Naród polski, który wytęża wszystkie swe siły w twórczej i pokojowej pracy, który przystąpił do budowania podstaw socjalizmu w kraju — widzi w bratnim sojuszu i w najserdeczniejszej przyjaźni z ZSRR jedyną drogę, która gwarantuje pokój, bezpieczeństwo i rozkwit naszej ludowej Ojczyzny.

Dlatego tegoroczny Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przejdzie pod znakiem wzmożenia i spotęgowania walki całego społeczeństwa pokoju światowego poprzez jeszcze większe zacieśnienie węzłów przyjaźni i braterstwa z potężnym Związkiem Radzieckim.

Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej obchodzony będzie w pierwszym roku realizacji planu 6-letniego, który zbliży nas zdecydowanie do socjalizmu, upodobni naszą walkę i wysiłki o zbudowanie nowego społeczeństwa do bohaterskich czynów ludzi radzieckich w okresie pięciolatek stalinowskich.

Głównym warunkiem realizacji tego potężnego planu, który stał się dla nas wszystkich drogowskazem na najbliższe lata, jest wszechstronna pomoc ZSRR. Nie ma takiej dziedziny życia gospodarczego, społeczno-politycznego, czy kulturalnego, w której by wykonanie planu 6-letniego obejść się mogło bez przykładu i korzystania z doświadczeń bohaterskiego Kraju Rad.

Przekazywanie masom pracującym Polski Ludowej tych bogatych doświadczeń, ułatwianie korzystania z wielkiego dorobku ZSRR jest czołowym zadaniem wszystkich organizacji i instytucji na terenie całego kraju.

Zadania te będą miały specjalny wyraz w różnorodnych imprezach i akcjach tegorocznego Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, który przeprowadzony zostanie pod hasłem: „Pomoc ZSRR, przykład ZSRR, przyjaźń ZSRR — gwarancją wykonania planu 6-letniego".

Rozwinięta zostanie też wszechstronna działalność oświatowo-wychowawcza, zmierzająca do zapoznania najszerszych mas ludności z ogólnymi wiadomościami o Związku Radzieckim — z jego historią i osiągnięciami, z jego ustrojem, z jego wysoką kulturą, i najbardziej postępową nauką, z jego postępowym przemysłem i przodującym rolnictwem, z jego polityką zagraniczną — a przede wszystkim, z jego decydującą rolą w wyzwoleniu narodu polskiego.

Szczególna uwaga poświęcona zostanie obchodom Miesiąca na terenie wsi polskiej, która, wstępując na drogę socjalizmu, jak najszybciej poznać winna wspaniałe zdobycze wsi radzieckiej, wysoki poziom jej mechanizacji i agrotechniki, jej dobrobyt i wysoką kulturę.

Na fali akcji Miesiąca wzrosną szeregi Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Rzucone przez wszystkie organizacje i instytucje hasło: „Każdy człowiek pracy członkiem TPPR", będzie niewątpliwie miało swój wyraz w nowych milionach szczerych przyjaciół ZSRR, prawdziwych patriotów Polski Ludowej.

Drugi Światowy Kongres Pokoju, który odbędzie się w listopadzie br. w Anglii, zastanie społeczeństwo polskie w toku wielkich akcji masowych wyrażających pragnienia i wolę ludu polskiego pogłębienia jak najserdeczniejszych i jak najbliższych braterskich stosunków ze Związkiem Radzieckim, wyrażających wolę wzmocnienia i utrwalenia pokoju światowego.

W dzień inauguracji Miesiąca, w dzień 33 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, słowo o pokoju światowym, o przyjaznym i bratnim Związku Radzieckim, słowo o wielkim przyjacielu ludu polskiego — Józefie Stalinie, rozlegnie się szerokim echem w każdej fabryce, w każdej szkole, spółdzielni produkcyjnej i gromadzie — trafi do serc wszystkich uczciwych Polaków, którym droga jest wolność, postęp i Ojczyzna ludowa.

BRATERSKA POMOC
Co otrzymujemy od Związku Radzieckiego dla realizacji Planu 6-letniego

Pamiętamy pierwsze najcięższe chwile naszego odrodzonego państwa, kiedy w ośrodkach przemysłowych brakło tygodniami artykułów pierwszej potrzeby. Pamiętamy prymitywne narzędzia, klecone przez robociarzy dla zastąpienia brakujących, prawdziwych narzędzi.

Pamiętamy szantaż gospodarczy, którym imperializm amerykański chciał zmusić do przyjęcia planu Marshalla.

We wszystkich tych ciężkich chwilach pomagał nam Związek Radziecki, choć sam wówczas w dniach powojennych cierpiał niedostatek. Zboże i ruda, nafta i bawełna .. obfite transporty nadchodziły z Kraju Rad. „Pomoc ZSRR, przyjaźń z ZSRR, przykład ZSRR — oto podstawowe czynniki naszych zwycięstw" — stwierdził Prezydent Bierut.

W 1948 r. zawarliśmy umowę handlową ze Zw. Radzieckim, na mocy której otrzymaliśmy nie tylko cenne artykuły konsumcyjne jak żyto, tłuszcze, skórę itp., lecz nadto artykuły inwestycyjne wraz z bezpłatnymi licencjami.

Korzystając z doświadczeń radzieckich odbudowaliśmy w szybkim tempie naszą gospodarkę, odbierając wszystkie ważniejsze pozycje ekonomiczne z rąk wroga klasowego. Dzięki temu mogliśmy przystąpić do nowego, decydującego dzieła — planu 6-letniego, planu budowy podstaw socjalizmu.

Zagłębiając się w cyfrach planu podziwiamy jego rozmach, odczuwamy słuszną dumę i radość na myśl, że to nam właśnie przypadło budować tę wspaniałą przyszłość naszego kraju. Realizując plan, musimy jednak wiedzieć i pamiętać o tym, że jest on wykonalny dzięki pomocy naszego przyjaciela — Związku Radzieckiego.

Na czym polega ta pomoc i jej znaczenie?

Pomoc radziecka w ramach planu 6-letniego realizuje się trójtorowo: drogą dostaw surowcowych i produktów przemysłowych drogą instruktażu fachowego i stałego przekazywania zdobyczy nauki radzieckiej, wreszcie poprzez szeroki nurt pomysłów i metod racjonalizatorskich, którymi służą chętnie i szczerze radzieccy stachanowcy naszym robotnikom.

Zacznijmy od dostaw. Nie ma takiej gałęzi gospodarki której nie zasiliłby w planie 6-letnim import radzieckich towarów. Największe jednak rozmiary mają dostawy dla przemysłu kluczowego, dla rozwoju sił wytwórczych. On to bowiem jest głównym i najważniejszym zadaniem planu 6-letniego, on to pozwoli wzmocnić przemysł lekki, rolnictwo, budownictwo. Bez rozwoju wytwórczości środków produkcji nie ma i być nie może dobrobytu.

Punkt ciężkości dostaw radzieckich dla realizcji planu 6-letniego skierowany jest na hutnictwo. Otrzymujemy pełne wyposażenie inwestycyjne i techniczne dla Nowej Huty oraz główne urządzenia dla rozbudowujących się i modernizujących hut, jak np. Raków czy Łabędy. Dzięki nim zwiększymy ogólną produkcję naszego hutnictwa przeszło trzykrotnie w stosunku do poziomu przedwojennego.

Niezależnie od tych dostaw inwestycyjnych, otrzymywać będziemy rudę żelazną i cenne, a deficytowe metale kolorowe dla bieżącej produkcji.

Potężnie zasilony też będzie w okresie 6-lecia nasz przemysł metalowy, a w szczególności takie jego gałęzie, jak przemysł motoryzacyjny, budowy maszyn i obrabiarek.

Trzecią z kolei gałąź wytwórczości, którą rozbudujemy przy pomocy radzieckiej, stanowi przemysł chemiczny. Śmiałe plany stworzenia „Wielkiej Syntezy" — kombinatów, wytwarzających kauczuk i paliwa syntetyczne, oraz wielkich fabryk kwasu siarkowego i sody — oparte są na naukowych, nowoczesnych metodach chemii, mechaniki chemicznej, na dostawach urządzeń i preparatów.

Długa jest lista obiektów, które pomoże nam zbudować Związek Radziecki. Niemniej ważny i przełomowy czynnik stanowi przekazywanie nam przez narody radzieckie całego dorobku naukowego i technicznego 30 z górą lat; oddanie nam doświadczenia, nabytego w toku ciężkich zmagań, eksperymentów produkcyjnych opłaconych długimi latami trudu i poświęceń. Nie łatwo przyszedł ludom radzieckim dzisiejszy rozkwit i dobrobyt.

Dzięki radzieckiej pomocy techniczno-naukowej, dzięki przyjmowaniu na praktykę naszych specjalistów i przysyłaniu własnych instruktorów, dzięki szczegółowej dokumentacji technicznej wraz z rysunkami budowanych urządzeń, nie będziemy musieli zdobywać przez dziesiątki lat doświadczeń z zakresu techniki, ani opłacać jutrzejszego dobrobytu — dzisiejszymi ofiarami. Otrzymujemy gotowy dorobek bezcennej wartości, bez którego najlepsze plany byłyby nierealne.

Co skłania Związek Radziecki do udzielania nam tak ogromnej bezinteresownej pomocy? — Przyczyną i źródłem tej pomocy jest braterska solidarność wszystkich ludzi pracy, wspólnota dążeń budowniczych socjalizmu na całym świecie. W Kraju Rad nie ma szowinizmu. Zwycięski pochód socjalizmu oparty jest bowiem na międzynarodowej solidarności i braterstwie pracującego świata.

Wacław Kępa

Porównania, które mówią za siebie

„Stajemy się krajem metalu, krajem automobilizacji, krajem traktoryzacji. I gdy posadzimy ZSRR na automobil a chłopa na traktor — wtedy niechaj spróbują nas dogonić szanowni kapitaliści chełpiący się swoją „cywilizacją". Zobaczymy jeszcze, które kraje będzie można wówczas „zaliczyć" do zacofanych, które zaś do przodujących" — mówił Stalin w XII Rocznicę Października.

Jeśli porównać rozwój przemysłu ZSRR na przestrzeni czasu, który upłynął od chwili gdy padły te słowa do 1949 r, t. j. na przestrzeni 20 lat, z rozwojem przemysłu Stanów Zjednoczonych, największego obecnie mocarstwa kapitalistycznego, to widzimy, iż przemysł radziecki wzrastał w tempie rekordowym przeciętnie o 20 proc. rocznie, podczas gdy Stany Zjednoczone wykazują tylko 2 proc. zwyżki rocznej. Szczególnie jaskrawie przedstawia się zestawienie cyfr z dziedziny ciężkiego przemysłu: w USA — zwyżka o 63 proc., w ZSRR — o 1000 proc., a więc 16 razy szybciej. Tempo wzrostu produkcji energii elektrycznej było w tym okresie w Związku Radzieckim 4 razy szybsze, a tempo rozwoju budowy maszyn 11 razy szybsze niż w USA.

Amerykańscy kapitaliści, gorliwi obrońcy zachodniej cywilizacji, operują statystykami tylko wówczas gdy jest to im na rękę. Reklamują oni t. zw. amerykański sposób życia i jako przykład wysokiego standardu egzystencji podają wzrost produkcji elektrycznych lodówek i aparatów telewizyjnych. Tymczasem powszechnie wiadomo, że w USA jak i we wszystkich innych kapitalistycznych państwach, nie lodówki czy telewizja stanowi główny problem dla szerokich mas pracujących lecz sprawa chleba, sprawa pracy, sprawa pewnego jutra. 8 V 1950 Wall Street Journal pisał, że w niektórych stanach zmniejszono sprzedaż chleba w pierwszych miesiącach bież. roku o 20 proc. w porównaniu z rokiem 1949. Kulisy zmniejszenia wypieku chleba łatwiej zrozumieć, gdy się przypomni kwietniowe orędzie prezydenta Trumana, w którym przypominał on — w celach propagandowo-wyborczych oczywiście — o konieczności wyasygnowania przez Kongres zasiłków dla 16 milionów ludzi pozostających bez pracy.

Amerykańscy obrońcy zachodniej cywilizacji nie lubią rozpowszechniać niektórych wiadomości o reklamowanym przez nich sposobie życia. Toteż nie wiele gazet podało np. iż 22 lutego br. w miejscowości Seattle znaleziono na wdorcu kolejowym bezdomnego bezrobotnego, który przez 2 tygodnie żywił się świecami z braku środków do życia. Trzeba dodać, iż w tym samym mniej więcej czasie, amerykański minister rolnictwa — Brennan wydał rozkaz zniszczenia jednego miliona 360 tys. ton ziemniaków, które leżały zmagazynowane przez rząd USA. Operacja ta kosztowała około 50 milionów dolarów.

Informacje sprzed miesiąca ujawniają, iż wskaźnik cen detalicznych w USA wzrósł o 13 proc. w ostatnim okresie. Ponad 40 artykułów pierwszej potrzeby podskoczyło w cenie o 20 proc., a materiały i bielizna o 22 proc. Dzieje się to oczywiście w wyniku przykręcania śruby podatkowej, po podpisaniu przez prezydenta Trumana 23 sierpnia br. t. zw. „Revenue Act of 1950" o zwiększeniu opodatkowania. Trzeba bowiem pokryć deficyt budżetowy, który wobec przyznania dodatkowych kredytów na zbrojenia wyniesie 23 miliardy dolarów. Ciężar ten spada na barki mas pracujących USA w formie pośrednich i bezpośrednich podatków.

W związku z tym już 4 sierpnia br. „US. News & World Report" — organ zbliżony do Departamentu Stanu przepowiadał nową inflację pisząc m. in.: „Dolar, inaczej mówiąc, tracić będzie na wartości. 100 centowy dolar z 1939 ustabilizowany na krótki czas na 60 centową powojenną wartość nabywczą straci około 40 proc. rynkowej wartości." We wrześniu jeden z paryskich dzienników („Combat") pisał, iż dolar jest zagrożony i niektórzy amerykańscy kapitaliści skupują już na wszelki wypadek złoto i walutę kanadyjską.

dendy wielkich towarzystw akcyjnych i trustów.

Gdy tak przedstawia się sytuacja w największym państwie kapitalistycznym — w Związku Radzieckim wciąż rośnie powszechny dobrobyt.

Podjęte obecnie w ramach budowy komunizmu gigantyczne plany przeobrażenia przyrody zapewniają ZSRR dalszy wspaniały rozkwit. Od 2 lat na przestrzeni 5320 km, trwają prace przy sadzeniu ochronnych pasów leśnych, które zwalczą posuchę na obszarze 120 milionów ha. Rok temu, za pomocą energii atomowej wysadzona została Brama Turgajska — dokonany został pierwszy etap przerzucenia na południe wielkiej masy wód syberyjskich płynących dotychczas na północ. Olbrzymie zbiorniki wody, które dzięki temu powstaną, umożliwią budowę nowego systemu irygacyjnego i użyźnią rejony Azji Środkowej oraz Kazachstanu. W roku bież. Rząd Radziecki powziął uchwałę o realizacji nowych przedsięwzięć m. in. o budowie trzech największych w świecie elektrowni wodnych, Kujbyszewskiej i Stalingradzkiej na Wołdze oraz Kachowskiej na Dnieprze. Powstaną trzy wielkie kanały nawadniające, Główny Kanał Turkmeński długości 1100 km, Kanał Południowo-Ukraiński, oraz Kanał Północno-Krymski łącznej długości 550 km.

Co to jest „business"? — pyta postępowy dziennikarz amerykański T. Kingsley w swej broszurze o amerykańskim stylu życia i daje następującą odpowiedź: jest to transakcja między dwoma przedsiębiorcami kosztem robotników. Przedsiębiorcy rządzący państwem dolara troszczą się jedynie o dywi-

Historia ludzkości nie notowała dotychczas tak gigantycznych przedsięwzięć. I faktem jest, że „szanowni kapitaliści chełpiący się swoją cywilizacją" — o których pisał Stalin 7 listopada 1929 r. — nie potrafią dogonić kraju Zwycięskiego Socjalizmu.

Zygmunt Kamiński

Co zawdzięczamy Rewolucji Październikowej

Wypowiedzi — Dokumenty — Fakty

„...zawsze będziemy powtarzać robotnikowi polskiemu: tylko całkowity i ścisły związek z proletariatem rosyjskim może zadość uczynić wymaganiom toczącej się obecnie walki politycznej przeciwko samowładztwu, tylko taki związek zagwarantuje całkowite polityczne i ekonomiczne wyzwolenie."

(Lenin, „Kwestia narodowa w naszym programie", 1903 r.).

* * *

„Bohaterska Polska znów stanęła w szeregach strajkujących, jak gdyby szydząc z bezsilnej wściekłości wrogów, którzy mniemali, że ich ciosy pokonają Polskę, a w rzeczywistości mocniej tylko zahartowali jej siły rewolucyjne."

(Lenin, „Ogólnorosyjski strajk polityczny", 1905 r.).

* * *

„Narodom uciskanym, wchodzącym w skład Rosji, należy pozostawić prawo decydowania — czy chcą pozostać w ramach państwa rosyjskiego, czy wyodrębnić się w samodzielne państwo... Nie do pomyślenia jest utrzymanie przemocą jakiegokolwiek narodu w ramach jednego państwa."

(Józef Stalin, „Marksizm a kwestia narodowo-kolonialna").

* * *

„Carat, który w ciągu 100 lat dławił zarówno naród polski, jak i rosyjski, został obalony wspólnymi siłami proletariatu i wojska. Zawiadamiając naród polski o tym zwycięstwie wolności nad wszechrosyjskim żandarmem, Piotrogradzka Rada Delegatów Robotniczych i Żołnierskich oświadcza, że demokracja Rosji stoi na stanowisku uznania samookreślenia politycznego narodów i oznajmia, że Polska ma prawo do całkowitej niepodległości pod względem państwowo-międzynarodowym."

(Z orędzia Piotrogradzkiej Rady Delegatów Robotniczych i Żołnierskich 27 marzec 1917 r.)

* * *

„...Wszystkie układy i akty zawarte przez rząd b. cesarstwa rosyjskiego z rządami Królestwa Polskiego i Cesarstwa Austro-Węgierskiego, dotyczące rozbiorów Polski zostają ze względu na ich sprzeczność z zasadą samookreślenia narodów i rewolucyjnym poczuciem prawnym narodu rosyjskiego, który uznał niezaprzeczone prawo narodu polskiego do niepodległości i jedności, zniesione niniejszym w sposób nieodwołalny."

Przewodniczący Rady Komisarzy Ludowych
Wł. Uljanow (Lenin)

(Z dekretu Rady Komisarzy Ludowych opublikowanego 5 IX 1918 r.)

Gdy Piłsudski szykował zbójecki napad na młode Państwo Rad, z Moskwy wysłano do Warszawy 22 XII 1919 r. następującą depeszę:

„Rząd Radziecki zwraca się do Rządu Polskiego z formalną propozycją niezwłocznego rozpoczęcia pertraktacji, mających na celu zawarcie trwałego pokoju między obydwoma krajami.

Pokój między Polską a Rosją jest życiową koniecznością dla rozwoju obydwu krajów, dla ich dobrobytu i działalności gospodarczej."

* * *

„Rada Komisarzy Ludowych oświadcza, że polityka RSFRR w stosunku do Polski, wychodząc nie z przypadkowych, chwilowych, wojennych czy dyplomatycznych kombinacyj, lecz z niezachwianej zasady samookreślenia narodów, bezwarunkowo i bez żadnych zastrzeżeń uznała i uznaje niepodległość i suwerenność Rzeczypospolitej Polskiej i to uznanie od chwili powstania Państwa Polskiego uważa za podstawę swych stosunków z Polską.

Rada Komisarzy Ludowych oświadcza, że o ile jest mowa o rzeczywistych interesach Polski i Rosji, nie istnieje ani jedno zagadnienie terytorialne, gospodarcze czy inne, które nie mogłoby być rozstrzygnięte pokojowo, na drodze pertraktacji, wzajemnych ustępstw i umów."

(Z deklaracji Rady Komisarzy Ludowych RSFRR 28 stycznia 1920 r.)

* * *

„Związek Radziecki umożliwił powstanie demokracji ludowej, bo zadecydował o klęsce faszyzmu w Europie. Związek Radziecki umożliwił powstanie demokracji ludowej, bo bezpośrednia obecność Armii Radzieckiej obezwładniła naszego wroga klasowego."

(Z referatu Bolesława Bieruta wygłoszonego na Kongresie Zjednoczeniowym 15 grudnia 1948 r.)

* * *

„Polski ruch robotniczy zjednoczył się po pięćdziesięciu z górą latach rozłamu.

Zjednoczył się po trzech dziesięcioleciach nowej historycznej ery, którą zapoczątkowała Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa.

Zjednoczył się w okresie, gdy w następstwie klęsk hitlerowskiego faszyzmu narody Europy środkowej i południowej, wyzwolone z jarzma niemieckiego przez Armię Radziecką, złamały panowanie kapitału i kroczą zwycięsko po drodze demokracji ludowej do socjalizmu."

(Z deklaracji ideowej PZPR)

W 1945 roku przy podpisaniu układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Związkiem Radzieckim i Rzeczpospolitą Polską, Generalissimus Stalin mówił m. in.:

„Stosunki między naszymi krajami obfitowały jak wiadomo w ciągu ostatnich pięciu stuleci w elementy wzajemnej nieufności, niechęci i nierzadko otwartych konfliktów zbrojnych. Stosunki takie osłabiały obydwa nasze kraje i wzmacniały imperializm niemiecki.

Znaczenie niniejszego układu polega na tym, że kładzie on kres i wbija ostatni gwóźdź do trumny tych dawnych stosunków między naszymi krajami oraz stwarza realną podstawę do zastąpienia dawnych nieprzyjaznych stosunków — stosunkami sojuszu i przyjaźni między Związkiem Radzieckim i Polską."

„...Narody naszych krajów z niecierpliwością oczekują podpisania tego układu. Czują, że układ ten stanowi rękojmię niepodległości nowej, demokratycznej Polski, rękojmię jej potęgi i rozkwitu."

(Ze zbioru dokumentów nr 42 1945 r.)

Z rewolucyjnych dni

Rysunek P. Szilingowskiego

Jak zwyciężała Rewolucja...

Poniżej podajemy opis historycznych wydarzeń, które zadecydowały o zwycięstwie rewolucji w stolicy. Fragmenty poniższe, zaczerpnięte zostały z książki „Dzieje wojny domowej w ZSRR" (tom II), wydanej w roku 1947 przez Wydawnictwo Literatury w Językach Obcych w Moskwie.

Lenin i Stalin organizują powstanie zbrojne

Wódz rewolucji spieszył, by być tam, gdzie biło serce powstania — w Smolnym.

Lenin przebrał się, nasunął na oczy zasmoloną czapkę, obwiązał twarz wielką chustką i w towarzystwie łącznika wyszedł na ulicę. Na ulicy było pusto. Samotny tramwaj spieszył do zajezdni. Iljicz wskoczył do wagonu i zaczął wypytywać konduktorkę, dokąd jedzie:

— A to, dziwak. Skądeś się wziął! Czy doprawdy nie wiesz, co się dzieje w mieście?

— Nie, nie wiem.

— Co z ciebie za robotnik, skoro nie wiesz, że będzie rewolucja. Jedziemy bić burżujów!...

Lenin uśmiechnął się i zaczął żywo opowiadać, jak właśnie należy robić rewolucję. Towarzyszący Leninowi łącznik siedział jak na szpilkach: w wagonie byli ludzie, ktoś mógł Lenina poznać i wydać go. Ale tramwaj skręcał do zajezdni. Dalej poszli pieszo. Na ulicy Szpalernej dogonili ich dwaj junkrzy na koniach. Zażądali przepustek. Rachja zaczął się sprzeczać z junkrami, dając Leninowi możność pójścia naprzód. Junkrzy sądzili widocznie, że mają do czynienia z podchmielonymi robotnikami i pojechali dalej.

Po północy Lenin dobrnął do Smolnego. Przedostać się do środka bez przepustki było sprawą niełatwą. Przed drzwiami tłoczyło się wiele ludzi. Iljicz razem ze swym towarzyszem znalazł się w grupie, wykłócającej się z wartownikami. Tłum coraz bardziej napierał na wartowników, którzy nie wytrzymali nacisku i odstąpili na bok.

— Nasi wszędzie biorą górę — śmiejąc się rzekł Lenin, przeciskając się tuż za tłumem do drzwi Smolnego.

Iljicz wszedł na górę, usiadł przy oknie i posłał łącznika, by zawiadomił Stalina o swoim przybyciu.

— — — — — —

Do pokoju, w którym czekał Lenin, wszedł Stalin z grupą towarzyszy.

Lenina szybko poinformowano o biegu wydarzeń. Stalin opowiedział mu o ostatnich uchwałach Komitetu Centralnego. Od tej chwili Lenin nie opuszczał Smolnego. W momencie, gdy dokonywał się radykalny zwrot w dziejach, wódz rewolucji stał bezpośrednio u steru.

Smolny był całkowicie w rękach bolszewików.

— — — — — —

Tutaj właśnie, w Smolnym, Lenin zatwierdził ostateczny plan zdobycia ostoi Rządu Tymczasowego — Pałacu Zimowego.

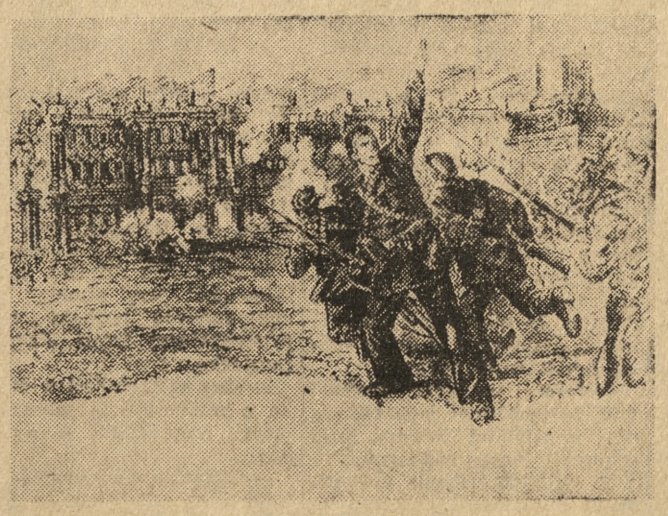

Szturm na Pałac Zimowy

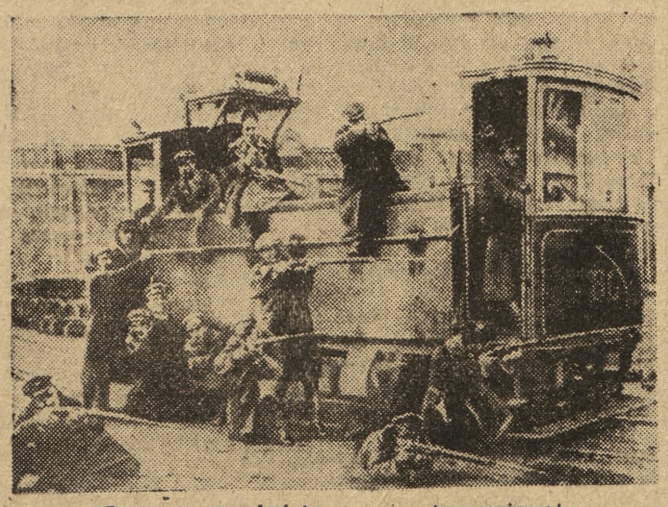

Czerwonogwardziści z remizy tramwajowej

Szturm Pałacu Zimowego

O godzinie 9 wieczorem z twierdzy Pietropawłowskiej dano ostrzegawczy strzał armatni ślepym nabojem. Taki sam strzał dał krążownik „Aurora". Potem z działa polowego, przyniesionego na rękach i ustawionego pod arkadami Sztabu Głównego, dano strzał ostrym pociskiem, który trafił w gzyms pałacu. Do huku dział dołączyły się z obydwóch stron gęste strzały z karabinów maszynowych i ręcznych.

— — — — — —

Gwałtowna strzelanina wokół Pałacu Zimowego nie ustawała. Rozjątrzeni zawziętym oporem junkrów, którzy usadowili się za zbudowanymi z drzewa barykadami, czerwonogwardziści i marynarze bez przerwy ponawiali próby przedarcia się do pałacu. Powoli, czołgając się, nie zważając na niebezpieczeństwa, niewielkimi grupami docierali do samych barykad.

— — — — — —

Pałac atakowano przeważnie z flanków — od strony ulicy Milionnej i parku Aleksandrowskiego. Na czele innych oddziałów garnizonu piotrogrodzkiego walczył pułk Pawłowski i Keksholmski oraz 2. załoga floty Bałtyckiej. Razem z nimi w pierwszych szeregach znajdowali się marynarze kombinowanego oddziału kronsztackiego. Na samym przedzie, porywając innych swym przykładem, szli czerwonogwardziści.

— — — — — —

Strzały karabinów ręcznych, jazgot karabinów maszynowych, huk strzałów armatnich — wszystko to zlewało się w jeden niemilknący łoskot.

Około godziny 1 w nocy ogień z barykad zaczął słabnąć.

Obraz Kibrika
„24 października do Smolnego przyjechał Lenin"

Tłumy oblegających podchodziły coraz bliżej do pałacu, ześrodkowując się koło kolumny Aleksandrowskiej. Jeszcze silniej zaatakowano junkrów z flanków. Czerwonogwardziści zaczęli się skupiać wokół stosów drzewa, wykorzystując je teraz jako barykady przeciw junkrom. Z ust do ust atakujący podawali sobie słowa komendy: zaprzestać ognia, czekać na strzał karabinowy — sygnał „do szturmu".

Wewnątrz pałacu toczyły walkę grupy czerwonogwardzistów, które przedostały się tam przedtem. Jeszcze słychać było pojedyncze wystrzały, jeszcze gdzieniegdzie terkotał karabin maszynowy. Ale wróg nie miał już sił, by powstrzymać napór otaczających go mas ludzkich.

Wkrótce rozległ się strzał karabinowy — sygnał szturmu, i fala ludzka, zalewając bramy pałacowe i wejście, wdarła się do gmachu.

Umilkł łoskot i huk twierdzy Pietropawłowskiej. W powietrzu, głusząc suchy, nieustanny trzask karabinów maszynowych i ręcznych, rozległ się jeden potężny zwycięski okrzyk: „hura". Czerwonogwardziści, marynarze i żołnierze, przeskakując barykady, potykając się, padając, znów się podnosząc, żywym potokiem zapełnili wejścia, przedsionki i klatki schodowe pałacu.

O godzinie 2 w nocy Pałac Zimowy został zdobyty. Ostatnia cytadela burżuazyjnego Rządu Tymczasowego padła.

Wraz z upadkiem Pałacu Zimowego władza Rządu Tymczasowego została ostatecznie obalona. Wielka rewolucja proletariacka zwyciężyła w stolicy.

Atak na Kreml

Fot. Ag Ilustr. „Apl" (4)

Stefan LEMKE

sekretarz Zarządu Okręgowego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację

Nasza przyjaźń z narodami radzieckimi datuje się jeszcze z czasów obozowych. W obozach koncentracyjnych, do których hitlerowcy wtrącali także jeńców wojennych — żołnierzy radzieckich, wielu Polaków po raz pierwszy zetknęło się z obywatelami ZSRR. Od nich to dowiadywaliśmy się o potędze Armii Czerwonej wyrabiając w sobie świadomość siły i wielkości socjalistycznego państwa. Ta świadomość właśnie dodawała nam sił do wytrwania.

Nigdy nie zapomnimy, że tylko błyskawiczny marsz zwycięskiej armii radzieckiej zapobiegł wyniszczeniu wszystkich więźniów politycznych, jak to było w planach hitlerowców, którzy zamierzali zgładzić świadków swych bestialstw.

Po wojnie pomoc gospodarcza Związku Radzieckiego umożliwiła szybką odbudowę kraju i wzrostu w Polsce potencjału gospodarczego, co znowu umożliwiło niesienie pomocy sierotom po więźniach politycznych.

Trudno więc sobie wyobrazić, żeby jakikolwiek więzień polityczny nie był najgorętszym przyjacielem Związku Radzieckiego. Przyjaźń tę więźniowie polityczni dokumentują czynami. Większość członków Zw. Boj. o Wolność i Dem. to aktywni członkowie Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. W codziennej pracy naszej i organizacyjnej działalności dokładamy wszystkich sił, by pogłębiać naszą przyjaźń ze Związkiem Radzieckim — ostoją pokoju.

Zbigniew ZIELIŃSKI

architekt inżynier

Zabytkowe budowle i dzieła sztuki architektonicznej, podobnie, jak literatura, rzeźba, malarstwo czy muzyka są żywym obrazem kształtowania się narodowej kultury. Wielka Rewolucja Październikowa, której następstwem są głębokie przeobrażenia dokonane we wszystkich dziedzinach życia także i naszego kraju, wniosła ożywczy prąd do sztuki, wyzwalając ją z kapitalistycznego szablonu całkowitego oderwania od życia i pogoni za fantazją jednostek, usiłujących nagiąć jej piękno jedynie do własnych interesów i potrzeb. Zrzucając okowy kapitalizmu, uwalniając człowieka od wszelkiego ucisku i wyzysku, Rewolucja Październikowa otwarła przed ludem szeroki świat piękna, a przed kulturą drogi wspaniałego rozkwitu poprzez wzbogacenie jej istotnym źródłem twórczości, której wyrazem jest sztuka narodowa w formie i socjalistyczna w treści.

I dlatego Rząd RP i władze otaczają tak wielkim pietyzmem wszelkie poczynania zmierzające do odrodzenia sztuki, dlatego przeznaczają milionowe fundusze na rekonstrukcję zabytków i odnowienie pomników narodowej kultury.

W związku z rozpoczynającym się Miesiącem Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, temat ten poruszyliśmy w rozmowie z architektem inż. Zbigniewem Zielińskim — kierownikiem pracowni zabytkowej przy Prezydium MRN. Jak wiadomo, dziełem architekta Zielińskiego jest m. in. piękna rekonstrukcja Starego Rynku w Poznaniu — jednego z najwartościowszych obiektów zabytkowego budownictwa.

—Jako naukowiec — oświadcza architekt Zieliński — pragnę stwierdzić, że wspaniałe osiągnięcia Związku Radzieckiego w dziedzinie rekonstrukcji zabytków, są dla nas wzorem i zachętą w mozolnej pracy przywracania naszym zabytkom ich narodowego charakteru. W kraju naszym obarczonym tyloma potrzebami po wojnie, zapewne nie od razu moglibyśmy się podjąć tak wielkiego dzieła — jak np. odbudowa starych dzielnic naszych miast wojewódzkich — gdyby nie przykład ZSRR, jego tendencje i ogromne osiągnięcia w tej dziedzinie, poznane przez nas na drodze pogłębiającej się wzajemnej przyjaźni i współpracy. Ta właśnie przyjaźń i współpraca zacieśniające się we wzajemnych podróżach czy wymianie zdań, pozwalają nam wzbogacić nasz własny dorobek przykładami zaczerpniętymi ze Związku Radzieckiego, jak nie mniej, stwarzają szersze perspektywy dla ujęcia zagadnień.

— Przyjaźń ze Związkiem Radzieckim otwarła nam oczy na wielkie możliwości rozwoju we wszystkich dziedzinach naszego życia. Dlatego współpraca z której czerpiemy wzory także i w odbudowie kraju staje się nie tylko realnym wyrazem miłości Ojczyzny, ale łączy także prawdziwy patriotyzm z internacjonalizmem.

J. T.

Stanisław HEBANOWSKI

Bohaterstwu żołnierzy radzieckich zawdzięczamy oswobodzenie naszego kraju z okupacji hitlerowskiej; Wielkiej Rewolucji Październikowej, która umożliwiła realizację idei socjalizmu na ogromnej przestrzeni świata — zawdzięczamy wyzwolenie się z więzów kapitalizmu i stworzenie w naszym kraju ustroju prowadzącego do pełnej sprawiedliwości społecznej.

Doświadczenia Związku Radzieckiego ułatwiają nam w pracy zwalczanie resztek starych form i gruntowanie nowych kształtów życia społecznego, które zapewni każdej jednostce najpełniejszy rozwój możliwości.

W oparciu o potęgę Republiki Rad możemy bez obawy patrzeć w przyszłość, której nie mogą zmącić ostatnie konwulsje rozkładającego się imperializmu, pewni, że z dnia na dzień rosną siły Obozu Pokoju.

W teatrze, który przestał być rozrywką klas uprzywilejowanych, a staje się celnym instrumentem wychowania ideologicznego szerokich mas, pójdziemy drogą realizmu, służącego wielkiej sprawie socjalizmu.

Jestem pewny, że przyszły etap naszej pracy pozwoli naszemu teatrowi jeszcze silniej ugruntować przyjaźń ze Związkiem Radzieckim i przyczyni się do kształtowania ideologicznego naszego społeczeństwa na zasadach, wytyczonych przez Marksa, Lenina, Stalina.

Poznańscy robotnicy i chłopi wykonali swoje zobowiązania *dla uczczenia Wielkiej Rewolucji*

Wezwanie załogi Huty „Pokój" o uczczenie czynem produkcyjnym 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju odbiło się głośnym echem wśród klasy robotniczej woj. poznańskiego.

Jako pierwsza odpowiedziała załoga FW Zakładów Przemysłu Metalowego im. J. Stalina w Poznaniu, która podjęła dodatkowe zobowiązania produkcyjne oparte w dużej mierze na obniżce dotychczasowych norm kalkulacyjnych i zobowiązania te z nadwyżką wykonała.

W odpowiedzi na wezwanie poznańskich metalowców podjęły i wykonały swe zobowiązania liczne zakłady pracy naszego województwa. Niesposób je wszystkie wyliczyć. Wymienimy więc tylko przykładowo załogi PZPO Oddział N w Poznaniu, Wytwórni Sprzętu Mechanicznego Nr 3, Warsztatów Mechanicznych Nr 12, robotników Fabryki Wyrobów Korkowych i ZMP-owskie brygady młodzieżowe Wytwórni Polskiego Monopolu Tytoniowego. Z terenu województwa wymienić należy Zakłady Roszarnicze w Stęszewie i Fabrykę „Porcelit" w Chodzieży.

Podkreślić należy fakt, że klasa robotnicza naszego województwa docenia w pełni idee socjalistycznego współzawodnictwa i jego treść polityczną i dała temu wyraz podejmując zobowiązania indywidualne i międzyzespołowe.

Takich ludzi jak Nowaczyk, Nowacki Baranowski, Szymański czy Korcz — członków załogi FX Zakładów im. Stalina — i wielu innych przodowników pracy świadomych i aktywnych robotników innych zakładów pracy, śmiało możemy nazwać ludźmi „Czynu Październikowego", ponieważ stali oni w pierwszych szeregach walki o wykonanie zobowiązań.

Również robotnicy Państwowych Gospodarstw Rolnych, członkowie spółdzielni produkcyjnych, mało i średniorolni chłopi powzięli i wykonali szereg zobowiązań.

Podejmowano je i realizowano pod hasłem mobilizacji pracującego chłopstwa do walki z bogaczem wiejskim, pod znakiem szybkiego wykonania omłotów, wykopków, siewów jesiennych, lepszego i oszczędniejszego wykorzystania maszyn rolniczych oraz długofalowych zobowiązań o zwiększeniu urodzajów i podniesieniu hodowli.

Z licznych przykładów wymienić należy osiągnięcia robotników rolnych PGR Gościejewice w pow. rawickim, którzy zobowiązali się zwiększyć dostawę bekonów, mleka i ukończyć orkę, omłoty i wykopki przed terminem i uchwałę swą konsekwentnie realizują.

Podobne zobowiązania podjęli również robotnicy zespołu Dobczyn, pow. Śrem i wiele innych zespołów Państw. Gospodarstw Rolnych.

Członkowie Rolniczej Spółdzielni Wytwórczej w Rogowie pow. Gostyń wezwali inne spółdzielnie produkcyjne do walki o podniesienie stanu dróg wiejskich a sami przedterminowym ponadplanowym wykonaniem swego zobowiązania dali przykład innym.

Przez zwiększenie udziału w akcji skupu zboża wyróżnili się natomiast pracujący chłopi z Długich Starych w pow. leszczyńskim i mało i średniorolni chłopi gminy Niechanowo w pow. gnieźnieńskim.

Również spółdzielczość ma do zanotowania szereg sukcesów osiągniętych w ramach zobowiązań październikowych. Wymienić należy Powszechną Spółdzielnię Spożywców i Spółdzielnię Pracy naszego województwa.

Osobną kartę historii Czynu Październikowego zapisała młodzież zarówno od warsztatów jak i z ław szkolnych.

Nie było zakładu pracy, by nasza młodzież ZMP-owska nie stanęła w pierwszych szeregach podejmujących zobowiązania październikowe. Wymienimy tylko brygadę młodzieżową Zakładów Metalowych im. J. Stalina, brygadę ZMP-owską Wytwórni Polskiego Monopolu Tytoniowego w Poznaniu, i brygady PZPO Oddział N w Poznaniu.

Wspomnieć również należy o słusznej inicjatywie młodzieży kaliskiej, która zorganizowała tzw. Dzień ZMP-owca; Wymienić należy też uczniów szkoły zawodowej w Wolsztynie.

Na apel Huty „Pokój" odpowiedziało więc całe społeczeństwo: robotnicy, chłopi i inteligencja pracująca.

W czym tkwi to źródło entuzjazmu ludności pracującej? Odpowiedź na to pytanie dają nam pierwsze słowa rezolucji uchwalonej w dniu 23 września br. przez wielotysięczną rzeszę robotników Huty „Pokój". Brzmią one: **„Zbliża się 33 rocznica Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej, która narodowi polskiemu przyniosła wolność a całemu światu zapowiedziała koniec panowania kapitału i początek nowej ery w dziejach ludzkości — ery socjalizmu".**

Świadomość wagi tego wydarzenia tkwi głęboko w sercach i umysłach mas pracujących i dlatego zobowiązania powzięte dla uczczenia 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej są równocześnie wyrazem zdecydowanej chęci walki o pokój światowy.

Jaka jest wartość Czynu Październikowego? Wartość zobowiązań październikowych ma dwojaki charakter: moralny i materialny.

Przez dodatkową produkcję wzbogacamy naszą gospodarkę narodową o wiele milionów złotych. Pomnoży to siłę gospodarczą kraju, wzmocni więc obronność Państwa, a tym samym umocni naszą pokojową pracę i przyspieszy budowę podstaw socjalizmu.

Powzięcie zobowiązań październikowych dało również wyraz solidarności i przyjaźni polskich mas pracujących z narodami Związku Radzieckiego. Tak też uczcili ją ludzie radzieccy, o czym świadczą braterskie pozdrowienia załogi Magnitogorskiego Kombinatu dla robotników Huty „Pokój" i list włókniarzy radzieckich do robotników Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. F. Dzierżyńskiego w Łodzi, w którym m. in. czytamy: „Podejmując współzawodnictwo o wysoką kulturę wytwórczości wzmacniacie gospodarczą potęgę Polski Ludowej, wzmacniacie siłę obozu pokoju!".

Czyn Październikowy polskiej klasy robotniczej zrodzony z codziennego trudu, z codziennej wytrwałej pracy, powstałej w ramach walki o plan 6-letni, jest nowym wyrazem woli polskich mas ludowych obrony pokoju i zdobyczy Wielkiej Rewolucji.

C. W.

Na doświadczeniach przodującej techniki radzieckiej szkolą się kadry inżynierów

Rozmawiamy z profesorami i studentami SI w Poznaniu

Każdy, kto znajdzie się na terenie zabudowań Szkoły Inżynierskiej w Poznaniu zauważy tam duży ruch budowlany: powstają nowe hale zajęć praktycznych i laboratoria doświadczalne. Szkoła Inżynierska rozbudowując się, poważnie traktuje swój obowiązek dostarczenia Państwu w ramach planu 6-letniego setek wysokowykwalifikowanych inżynierów.

Corocznie mury uczelni opuszczają setki młodych fachowo przygotowanych inżynierów i zasilają najrozmaitsze dziedziny naszej gospodarki.

Patrząc na te sukcesy szkoleniowe nowych kadr inżynierskich mimo woli nasuwa się pytanie: w czym tkwi źródło sukcesów naszego szkolnictwa technicznego?

Odpowiedź na to pytanie otrzymałem w toku rozmowy z wykładowcami i studentami Poznańskiej Szkoły Inżynierskiej.

— Dużą pomocą przy opracowywaniu wykładów i prowadzenia ćwiczeń praktycznych — mówi rektor S. I prof. Orgelbrand — **jest radziecka literatura techniczna.**

— Wszystkie dostępne na rynku księgarskim radzieckie książki i czasopisma techniczne są przez nas kupowane i abonowane. Dlatego książka radziecka stanowi poważny procent naszej biblioteki, składającej się z wielu tysięcy tomów.

— Książka radziecka cieszy się bardzo dużym popytem wśród wykładowców i studentów. Charakteryzuje ją bowiem ciekawe, praktyczne ujęcie, zawiera myśl postępową i reprezentuje bardzo wysoki poziom wiedzy technicznej.

Dlatego cenimy książki radzieckie, korzystamy z nich, bazujemy na szerokiej postępowej wiedzy techniki radzieckiej, tak jak w ogóle z dużą sympatią obserwujemy pomyślny rozwój naszego sąsiada — Związku Radzieckiego — kończy prof. Orgelbrand.

Jestem więc u źródła istoty rzeczy: techniczna książka radziecka — pomyślałem. Równocześnie jednak nasunęły mi się wątpliwości. Czy książka daje dostateczne powiązanie teorii z praktyką? Czy zawarte w książce teoretyczne rozwiązanie jakiegoś problemu można również przeprowadzić w praktyce?

Odpowiedź na to pytanie mogli mi dać tylko kierownicy poszczególnych zakładów badawczych, w których młodzież zastosowuje w praktyce wiadomości teoretyczne. Do nich więc zwróciłem się o wyjaśnienia.

Prof. inż. Tychowski jest kierownikiem Zakładu Badania Metali. Na zapytanie moje jaką wartość praktyczną ma literatura radziecka, odpowiedział:

— W przeciwieństwie do literatury technicznej państw zachodnio-europejskich jak Anglia i Stany Zjednoczone Am. Pł., która dużo przemilcza i w ten sposób uniemożliwia w poważnej mierze praktyczne zastosowanie zawartej w niej wiedzy, **radziecka książka techniczna podaje nie tylko teoretyczne, ale również praktyczne rozwiązanie problemów.**

— W książce radzieckiej uderza przede wszystkim życiowe podejście przy bardzo wysokim równocześnie poziomie naukowym.

— Praktyczne zastosowanie radzieckiej wiedzy technicznej — mówił dalej prof. Tychowski — jest tak szerokie i wszechstronne, że niesposób mówić wyczerpująco na ten temat. Wystarczy, gdy zwrócę uwagę, że bardzo szybko doszliśmy do dobrych wyników zastosowując radziecką metodę elektrolitycznego polerowania metali. Dzięki radzieckim doświadczeniom zdołaliśmy również zastosować spieki (twarde metale) do plastycznej obróbki metali, redukując w dużej mierze ich łatwość pękania.

Jesteśmy wdzięczni krajowi Rad, że umożliwia nam czerpanie z wielkiej wiedzy, jaką stworzyli ludzie radzieccy.

W pełnych uznania słowach mówi o radzieckiej literaturze technicznej prof. inż. Jan Czarnecki, kierownik Laboratorium Silnikowego i Zakładu Badania Silników:

— Nowoczesne metody badawcze zawarte w książkach radzieckich umożliwiają nam rozwiązywanie najtrudniejszych zagadnień, np. zastosowanie przez nas radzieckich metod badania paliw dało wiele pozytywnych rezultatów, a studenci projektując i obliczając nowoczesne silniki spalinowe posługują się przeważnie przodującą literaturą radziecką.

Nie mniej uznania ma dla radzieckiej literatury naukowej kierownik Zakładu Chemii Ogólnej doc. dr Kapitańczyk.

— Dzieła radzieckie są dla nas niewyczerpalną kopalnią wiadomości i doświadczenia. Wymienię tylko przykładowo zagadnienia z dziedziny analizy metali, ich korozji i ochrony przed nią.

— Posługiwanie się przez studentów radzieckimi podręcznikami przy przygotowywaniu się z chemii ogólnej daje znaczne korzyści ze względu na wybitną dydaktyczność tej literatury podręcznikowej.

Literatura radziecka zbliża nas uczuciowo do Związku Radzieckiego i uczy nas jak można łączyć patriotyzm i internacjonalizmem — zakończył.

Obraz zagadnienia nie byłby pełen, gdybyśmy nie wysłuchali opinii studenta

Informatorem moim jest Janusz Janecki, przodujący student uczelni.

— Książka radziecka — mówi on — wiąże ściśle praktykę z teorią, co nie można powiedzieć o książkach naszych autorów i o książkach krajów Zachodu.

Rozpatruje ona każde zagadnienie ze wszystkich możliwych punktów widzenia i tym góruje nad literaturą zarówno krajową jak i obcą.

— Muszę podkreślić — mówi mój rozmówca — że **pozytywny rezultat pracy dyplomowej, którą napisałem z zakresu agromechaniki zawdzięczam jedynie literaturze radzieckiej, a przystępne ujęcie w niej zagadnienia pozwoliło mi ukończyć pracę w terminie dwa razy krótszym niż to planowałem.**

Stwierdziłem również, że koledzy moi przy pisaniu prac dyplomowych posługują się w przeważającej części literaturą radziecką.

— Czy są trudności w związku z koniecznością znajomości języka rosyjskiego? — zapytałem.

— Książka radziecka — otrzymałem odpowiedź — napisana jest stylem prostym, a więc zrozumiałym i przy niedużej stosunkowo znajomości języka można się nią w dostatecznej mierze posługiwać. Świadczy o tym fakt, że nie ma u nas studenta, który by nie posiadał książek radzieckich, a nie wszyscy przecież już dostatecznie ten język opanowali. Jest ona przy tym łatwo osiągalna i tania, cieszy się więc dużym popytem.

W ten sposób udostępnienie nam wiedzy, osiągnięć i doświadczeń przodującej w świecie techniki radzieckiej jest nieocenionym wprost dobrodziejstwem dla młodzieży studiującej technikę.

Na doświadczeniach przodującej techniki radzieckiej szkolą się przyszłe kadry inżynierów — zakończył mój rozmówca.

Cz. Wasa

Stałych ordynariuszy i diecezji stałych probostw i proboszczów

domaga się zjazd księży i świeckich działaczy katolickich województwa zielonogórskiego

Z inicjatywy Zarządu Okręgowego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, przy współudziale Wojewódzkiego Komitetu Obrońców Pokoju, odbyła się w Zielonej Górze konferencja księży-patriotów i świeckich działaczy katolickich województwa zielonogórskiego, poświęcona walce o trwały i sprawiedliwy pokój. Zjazd zajął poza tym stanowisko odnośnie likwidacji stanu tymczasowości w administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich Polski.

Wśród licznej grupy przybyłych na konferencję księży z całego woj. zielonogórskiego widzimy przewodniczącego Zarządu Wojewódzkiego Zrzeszenia Katolików „Caritas" — księdza Jerzykowskiego z Krzepielowa pow. głogowskiego, księdza kapelana Kazimierza Frankowskiego z Żar, ks. Bogdana Paliwko z Bobrówka pow. Strzelce Krajeńskie, ks. Mikołaja Mikitę z pow. zielonogórskiego, ks. Artura Marynowskiego z Opalewa pow. świebodzińskiego, ks. Pawła Karhanka ze Świebodzina, ks. Józefa Szmurło z Lubska pow. krośnieńskiego, ks. Franciszka Jędrzkiewicza z Przemeszna Lubuskiego, ks. Leona Bindera z Dąbrówki pow. Międzyrzec, ks. Pawła Elsnera z Tuplic pow. Żary, ks. Gustawa Ciska z Kotli pow. Głogów oraz wielu innych księży i świeckich działaczy katolickich.

Po powołaniu — przez ks. Frankowskiego — Prezydium konferencji — zabrał głos ks. proboszcz Franciszek Jędrzkiewicz, który po zapoznaniu zebranych z tekstem listu Urzędu do Spraw Wyznań skierowanym do Episkopatu polskiego, nawiązując do umowy zawartej pomiędzy Rządem a Episkopatem stwierdził między innymi co następuje:

„Jesteśmy przekonani, że ta umowa Kościoła i Państwa posiada znaczenie historycznego precedensu. I to zarówno przez fakt, że była pierwszą w dziejach ugodą między Kościołem Katolickim a Socjalistycznym Państwem jak też przez fakt, że formułuje niebywałej doniosłości stwierdzenia ideologiczne. Głosi ona bowiem, że Kościół Katolicki może pełnić swoją misję nie tylko w starym kapitalistycznym ustroju, ale w każdych formach społecznych, a więc także w nowym i zwycięskim porządku socjalistycznym."

„Odradzający się w Trizonii na pożywce rewizjonistycznej propagandy militaryzm, stanowi tak poważną groźbę dla pokoju światowego i dla bezpieczeństwa narodów, że wszyscy uczciwi ludzie na całym świecie, cały światowy ruch pokoju staje do walki z remilitaryzacją Niemiec Zachodnich.

Naród polski nie będzie tolerował niczego co w jakimkolwiek stopniu sprzyja tej remilitaryzacji, co w jakikolwiek sposób ułatwia reakcji niemieckiej i jej protektorom — podsycanie niemieckiego rewizjonizmu przeciwko Polsce.

Na tle tej jednolitej postawy całego narodu polskiego odcina się jaskrawo postawa polskiej hierarchii kościelnej, która wbrew uroczystym zobowiązaniom nie zlikwidowała stanu tymczasowości w administracji kościelnej na Zachodnich Ziemiach Polski a tym samym nie przeciwdziałała rewizjonistycznym zakusom naszych wrogów.

Nad tym my kapłani i katolicy nie możemy przejść do porządku dziennego."

W dyskusji między innymi zabrał głos ks. Frankowski, który oświadczył:

„Sprawiedliwości dziejowej stało się zadość — odwieczne ziemie polskie, piastowskie — ziemie nad Odrą i Nysą wróciły znów do Macierzy W pięcioletniej, ciężkiej i znojnej pracy życie na tych ziemiach ustabilizowało się. Niestety, kościół nie poszedł w parze z wypadkami politycznymi. Na ziemiach tych nie mamy po dziś dzień stałych biskupów i proboszczów, istnieje nadal pod tym względem tymczasowość.

Stan tymczasowości musi zniknąć z tych ziem — oświadczył z naciskiem ksiądz Frankowski **— właśnie nie kto inny, jak my księża, winniśmy domagać się stałych ordynariuszy i diecezji — stałych probostw i proboszczów.** Od nas kapłanów i katolików osiadłych na tych ziemiach, zależy w wielkiej mierze czy stan ten ulegnie zmianie. Zabierajmy na ten temat głos na zebraniach, domagając się stabilizacji życia kościelnego na Ziemiach Odzyskanych. Działwa niech się domaga tego od swych księży proboszczów, a młodzież od księży katechetów. Wołajmy głośno, by punkt trzeci porozumienia Episkopatu i Rządu został jak najszybciej zrealizowany."

Ksiądz Jerzykowski solidaryzując się z wypowiedziami przedmówców, wyraził nadzieję, iż Episkopat Polski w obliczu jednolitej postawy duchowieństwa i katolików polskich stanowisko swoje zrewiduje.

Z wielkim zadowoleniem i zainteresowaniem zebrani księża przyjęli wiadomość o powstaniu przy Zarządzie Okręgowym Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Zielonej Górze — Komisji Księży — dowodem tego były liczne akcesy księży, jakie nastąpiły po zapoznaniu zebranych — przez ks. Frankowskiego — z celami i zadaniami nowo powołanej Komisji.

Konferencję zakończono jednogłośnym uchwaleniem następującej rezolucji:

(sb)

Położyć kres tymczasowości

My księża i działacze katoliccy województwa zielonogórskiego zebrani na naradzie poświęconej omówieniu obecnych naszych zadań i obowiązków związanych z ogólnoświatową walką o pokój oraz po przedyskutowaniu sprawy dotychczasowego stanu tymczasowości w administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich Rzeczypospolitej Polski — stwierdzamy:

Ostatnie wypadki na arenie międzynarodowej potwierdzają w całej rozciągłości odradzanie się militarystycznych i zaborczych dążeń adenauerowskich Niemiec Zachodnich, pod możnym kierownictwem i opieką imperialistów amerykańskich.

Nam, Polakom nie trzeba wyjaśniać, czym grozi ta zaborcza i zbójecka polityka. Mając żywy obraz minionego nieszczęścia narodu polskiego, spowodowanego przez te same faszystowskie i imperialistyczne siły, zdajemy sobie sprawę z konieczności bezustannej walki o zachowanie pokoju na całym świecie.

W obliczu takiej sytuacji kiedy miłujące pokój i wolność narody budują u siebie szczęśliwą przyszłość, a sprzymierzone ciemne siły starają się im a między innymi Polsce przeszkodzić w tym budownictwie przez rozpętanie nowej pożogi wojennej — sprawa zagospodarowania przez nas Ziem Zachodnich nabiera szczególnego znaczenia.

Już od 5 lat polski chłop orze swoje pole na Ziemiach Zachodnich. Już od 5 lat robotnicy budują wagony dla Polskich Kolei Państwowych we Wrocławiu. Polski górnik wydobywa węgiel w Wałbrzychu. W ciągu tych pięciu lat odbudowaliśmy wiele fabryk, wiele miast i wsi na Pomorzu Zachodnim, Dolnym Śląsku, Ziemi Lubuskiej. Dla każdego chłopa, dla każdego robotnika jest oczywiste, że polski jest Wrocław i Szczecin, że polska jest Odra i Nysa. Mało tego. Jest to również zrozumiałe dla Niemieckiej Republiki Demokratycznej, która uznała granicę na Odrze i Nysie jako granicę pokoju i przyjaźni.

Ale nie wszystkim to się podoba. A przede wszystkim imperialistom nasze Ziemie Zachodnie są solą w oku. Amerykańscy imperialiści podburzają przeciwko nam hitlerowskich rozbitków siedzących w Niemczech Zachodnich.

O granicy na Odrze i Nysie słyszeć nie chce również ta część polskiej hierarchii kościelnej, której imperialistyczna polityka jest bliższa i droższa od polskiej racji stanu. Dowodem tego jest to, że polski Episkopat do dziś dnia nazywa biskupów na Ziemiach Zachodnich — tymczasowymi administratorami diecezji, a proboszczów — tymczasowymi administratorami parafii.

A przecież Ziemie Zachodnie nie są tymczasowo nasze, tylko na stałe i na zawsze nasze. Stwierdził to cały naród polski, głosując w czasie referendum. Stwierdził to sam Episkopat, podpisując - nie dalej jak pół roku temu — porozumienie z Rządem Polski Ludowej.

Najwyższy czas, aby położyć kres tymczasowości. Bo odwlekanie tej sprawy, przedłużanie sztucznego okresu „tymczasowości" — to woda na młyn imperialistów i hitlerowców, którzy chcieliby wydrzeć nam nasze Ziemie Zachodnie.

Solidaryzując się z patriotycznym duchowieństwem województwa wrocławskiego, które wysłało swoją delegację do Prymasa ks. Wyszyńskiego solidaryzując się z opinią ks. biskupa Nowickiego z Gorzowa, który poparł w tej mierze stanowisko społeczeństwa, solidaryzując się z opinią wszystkich działaczy katolickich w Polsce oraz z opinią całego społeczeństwa polskiego — zwracamy się z prośbą do naszych najwyższych władz Kościoła katolickiego w Polsce, aby mając na uwadze żywotne interesy Narodu Polskiego zlikwidowały jak najprędzej stan tymczasowości w administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich.

Oświadczenie księdza proboszcza Mikołaja Mikity

z gromady Ługi powiatu zielonogórskiego

Znając treść pisma Rządu Rzeczypospolitej Polskiej do Episkopatu Polskiego w sprawie unormowania stanu tymczasowości władz kościelnych na terenie Ziem Zachodnich, całkowicie solidaryzuję się ze słusznym żądaniem i stanowiskiem Rządu, oraz szeroką akcją społeczeństwa katolickiego całej Polski w tej sprawie.

Oświadczam, że stan tymczasowości a niekiedy zależności polskiej hierarchii kościelnej od kleru niemieckiego, podsyca rewizjonistyczne pragnienia imperialistycznego duchowieństwa niemieckiego i dążenia niemieckich junkro - faszystów do wywołania nowej wojny.

Unormowanie tego zagadnienia jest sprawą walki o pokój, która jest naczelnym zadaniem postępowego kapłana. Znana mi jest szeroka akcja społeczeństwa zielonogórskiego, przyłączam się do niej jako kapłan katolicki. Nasz kapłanów wkład pracy na Ziemiach Zachodnich jest również wielki — nie wolno nam go zmarnować i dlatego chcemy mieć swoje stałe władze kościelne — diecezje i być prawowitymi gospodarzami parafii — prawdziwymi proboszczami.

Ks. proboszcz Mikołaj Mikita
gromada Ługi

OSTRÓW

Całe społeczeństwo Ostrowa i powiatu w dniach od 7 listopada do 7 grudnia br. weźmie udział w uroczystościach, obchodach i imprezach Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej dając wyraz swemu przekonaniu, że tylko w oparciu o Narody Związku Radzieckiego będziemy wzmacniać pokój świata, realizując program postępu i socjalizmu oraz budować lepszą przyszłość naszego Państwa Ludowego.

A oto program centralnych uroczystości w Ostrowie:

dziś o godz. 19 w sali „Domu Kultury" uroczysta akademia z okazji 33 Rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej, o godz. 15.45 uroczyste otwarcie festiwalu filmów radzieckich w kinie „Słońce"

(bdc)

KALISZ

W ramach Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej i uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej kaliskie zespoły świetlicowe urządzą na terenie zakładów pracy uroczyste akademie. Ponadto wyjadą na wsie do PGR i małorolnych chłopów z występami artystycznymi. (t)

W najbliższych dniach zostaną z ramienia Pow. Rady Zw. Zaw w Kaliszu zorganizowane 16-godzinne kursy planu 6-letniego. W kursach tych wezmą udział rady zakładowe, dyrekcje zakładów pracy, aktywiści związkowi i partyjni. Wykłady prowadzić będą aktywiści związków branżowych. (t)

Staraniem Zarządu Miejskiego Ligi Kobiet w najbliższych dniach zostanie otwarty 6-tygodniowy kurs pisania na maszynie, dla członkiń LK. Członkinie pragnące zdobyć wiedzę pisania na maszynie mogą zgłaszać się do sekretariatu LK przy ul. Rzeźniczej 2. (set)

GORZÓW

Radę Kobiecą zorganizowano w prezydium MRN. W celu roztoczenia szerszej opieki nad zatrudnionymi w Prezydium Miejskiej Rady Narodowej kobietami, stanowiącymi tam ponad 50 proc. pracowników, zorganizowano ostatnio Radę Kobiecą, w skład której weszły ob. ob. Połowczyk Kuligowska i Piszczek. Zadaniem Rady będzie również podniesienie poziomu fachowego i ideologicznego kobiet.

Koło Ligi Kobiet przy Zarządzie Okręgowym PGR zostało ostatnio zreorganizowane. Celem reorganizacji było uaktywnienie koła, które do tej pory nie przejawiało żywszej działalności. W skład nowego zarządu weszły ob. ob. Bednarczuk, Zniczyńska i Grotowska.

Wzorowe stanowisko w dziedzinie walki o nowe kadry wykazuje kierownik urzędu pocztowego w Deszcznie. W czasie swej pracy na tym stanowisku wyszkolił on już pięciu młodszych kolegów, którzy z kolei zajęli kierownicze stanowiska w agencjach pocztowych na terenie powiatu. Ob Mazur jest przodownikiem pracy nagrodzonym odznaką „przodownika pracy". Poza tym jest również wzorowym pracownikiem społecznym, dającym i na tym polu budujący przykład.

„Obcy Cień" Simonowa wystawiony na scenie Teatru Miejskiego w Gorzowie, cieszył się w drugim dniu pobytu zespołu bardzo dużym powodzeniem. Szkoda tylko, że zespół zbyt późno zawiadomił administrację teatru o swoim przyjeździe, tak że nie zdołano zapropagować sztuki i zapełnić teatru w pierwszym dniu występów. Z tego też samego powodu nie zdołano ogrzać sali teatralnej. (wjc)

7 KRONIKA

LISTOPAD

WTOREK Antoniego B., Salomei

Słońce w.: 6.58 zach.: 16.14
Księżyc w.: 3.16 zach.: 14.56

CO, GDZIE i KIEDY W POZNANIU

TEATRY

WIELKI — Dziś nieczynny. Jutro: godz. 19 — „Eugeniusz Oniegin" P. Czajkowskiego.
POLSKI — Dziś nieczynny. Jutro: godz. 19 — „Hamlet" W. Szekspira.
NOWY — Dziś nieczynny. Jutro: godz. 19 — „Obcy cień" Simonowa.
KOMEDIA MUZYCZNA — Dziś nieczynna. Jutro: godz. 20 „Piękna oberżystka" Goldoniego.
MŁODEGO WIDZA — Dziś: godz. 18 — „Tom Canty" — premiera. Jutro teatr nieczynny.

KINA

Apollo — godz. 16, 18, 20 — „Upadek Berlina"
Bałtyk — godz. 17, 19, 21 — „Upadek Berlina"
Muza — godz. 16, 18, 20 — „Bitwa o Sewastopol"
Rialto — godz. 15.30, 18, 20.30 — „Ulica Graniczna"
Warta — godz. 11, 12 „Program aktualności nr 44"; godz. 14, 16 „Wyspa bezimienna"; 18, 20 „Wiosna"

MUZEA

Muzeum Narodowe czynne: we wtorki, czwartki i soboty od 9—15 w środy i piątki od 12—19, w niedziele i święta od 10—15.

Muzeum Archeologiczne (ul. Sew. Mielżyńskiego nr 26/27, czynne w niedziele i święta od godz. 10—14, wtorki i czwartki 9—15, środy i piątki 13—19, w soboty 9—12 w poniedziałek zamknięte.

Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, narożnik Marcelińskiej. Telefony: redaktor naczelny 77-68, zastępca nacz. redaktora 79-38, sekr. redakcji 77-80, dział listów i interwencji 78-57, dział depesz 78-14, nocny 64-72.

Redaktor naczelny: **Jan Zagierski.**

Redaktor naczelny przyjmuje w godz. od 12—13.

Prenumerate na „Głos Wielkopolski" przyjmuje P. P. K. „Ruch". Cena prenumeraty zleconej: miesięcznie 4.05 zł; kwartalna 12.15 zł; półroczna 24.30 zł. Tel. prenumeraty 62-25, tel komisu 73-65. Nr k-ta V-6714

Biuro ogłoszeń: Poznań, ul. Gen. Świerczewskiego 3. — Telefon 62-31. — Konto PKO Poznań nr V-6777/110. Czynne od godz. 7—16.30, w soboty do 14.30.

Wydawca: Spółdzielnia Wydawniczo-Oświatowa „Czytelnik". Delegatura w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 19 telefon 62-70 i 64-75.

Tłoczono: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione, Poznań ul. Wawrzyniaka 39. K/1/26513

SŁUCHAMY RADIA

Wtorek, dnia 7 XI 1950
PROGRAM II
Fala Poznania 249 m

5.10 Międzynarodówka; 5.15 Streszczenie wiadomości porannych; 5.20 Koncert; 6.00 Streszczenie wiadomości porannych; 6.05 Gimnastyka; 6.15 Muzyka; 6.50 Audycja dla kobiet wiejskich; 7.00 Dziennik; 7.20 Wszechnica radiowa; 7.40 Melodie radzieckich kompozytorów; 8.00 Streszczenie dziennika porannego; 8.05 Aktualności Poznania i program dnia; 8.15 Przerwa: 13.15 Program dnia; 13.30 Audycja dla klas I—II; 13.50 „U nas i na świecie"; 14.30 Audycja szkolna dla kl. IIc.; 14.50 Koncert; 15.30 Audycja dla dzieci; 15.50 Koncert solistów; 16.20 Nasi korespondenci piszą; 16.30 Pieśni polskie; 16.45 Ludzie planu 6-letniego; 16.55 Skrzynka PKO; 17.00 Dziennik; 17.15 Koncert; 17.45 Audycja dla młodzieży; 18.00 Melodie polskie i radzieckie; 18.10 Z cyklu. „Organizacje młodzieżowe mają głos". Reportaż dźwiękowy pt. „Korzystamy z doświadczeń Komsomołu"; 18.25 „Tańce słowiańskie Dworzaka"; 18.40 Poznański dziennik wieczorny; 19.30 Muzyka ludowa; 19.40 Lekcja języka rosyjskiego; 20.00 Dziennik; 20.30 Koncert; 21.30 Poezja rosyjska 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.10 Fryderyk Chopin: Sonata op. 56 na wiolonczelę i fort.; 24.00 Koniec audycji.

Kupię SILNIK D.K.W. 700
majsterklasse
Oferty Głos Wlkp. dla K2427.

Wolne posady

Młynarz potrzebny zaraz z utrzymaniem, dobrym wynagrodzeniem. Dorywczo — młyn, poczta Gorzyń, pow. Międzychód. 10907g

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Poznań, Kościelna 9, m. 4. 10973g

Krawcowa samotna potrzebna na wyjazd. Mieszkanie zapewnione, wynagrodzenie dobre. Oferty życiorysem Głos Wielkopolski dla 10983g.

Pomoc domowa, na stałe, zaraz potrzebna Wierzbińska, Poznań, Siemiradzkiego 3a, m. 4. 10981g

Gospodyni do 1 osoby dzieckiem, Michalin pod Warszawą. Oferty Głos Wlkp. dla 10978g.

Uczeń krawiecki, ukończone 18 lat, potrzebny. Lis, Poznań, Fabryczna 1. 10996g

Szuka posady

Pracy poszukuję jako biurowy, magazynier, kontysta. — Oferty Głos Wlkp. dla 10998g.

Obwieszczenia

Zakład Lecznictwa Pracowniczego (dawn. Ubezp. Społeczna) podaje do wiadomości, że wszelkie zamówione w aptekach Ubezp. Społ. lekarstwa na recepty Z.L.P. (Ubezp. Społecznej) winny być odebrane do dni 5-ciu od daty złożenia recepty w aptece. Po upływie tego terminu leki wydawane nie będą, a należność z tytułu nie odebranych lekkomyślnie leków będzie przypisywana ubezpieczonemu do zwrotu. — Poznań, dnia 5 paźdz. 1950. Zakład Lecznictwa Pracowniczego, Poznański Oddział Wojewódzki, Wydział Farmaceutyki. K2428

Pracownicy poszukiwani

2 opiekunki dziecięce z ukończonym kursem przyjmie zaraz **Państwowy Dom Małych Dzieci w Poznaniu.** Zgłoszenia od godz. 8—9: Al. Litewska 8. 10997g

OGŁOSZENIA DROBNE

Nauka

Szkoła Przysposobienia Handlowego, plac Wolności 2, przyjmuje zapisy na 3-mies. kursy księgowości przebitkowej jednolitym planem kont, stenografii i maszynopisma. 11014g

Sprzedaże

Kamienice, wille, domki, parcele poleca, poszukuje dla poważnych nabywców według korzystniejszego przerachowania. Hinz, Piekary 19. 10975g

Siatki parkanowej 200 m bieżących. Ratajczaka 19, m. 79, wejście 4. 10986g

Wilka 1½-rocznego, psa. Adres wskaże Głos Wlkp. dla 10979g.

DKW 700, po remoncie. Poznań, Daszyńskiego 29, m. 7, od 15. 11002g

Sprzedam motocykl 350 cm³ tanio. — Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 11012g.

Zamiana

Niekrepujący pokój na duży z kuchnią lub używalnością. — Oferty Głos Wlkp. dla 11016g.

Wolne lokale

Mieszkanie 4-pokojowe, wyłączone. Okolica Parku Wilsona. Oferty Głos Wlkp. dla 10990g.

Ślusarza narzędziowego wysokokwalifikowanego poszukuje państwowa instytucja naukowo-badawcza. Oferty Głos Wlkp. dla 11009g.

Inżyniera mechanika, inżyniera elektryka, inżyniera architekta, 2 dobrych wykwalifikowanych **monterów** specjalistów napraw maszyn parowych, 1 kotlarza do kotłów parowych przyjmie natychmiast **poważna instytucja.** Warunki płacy wg specjalnej umowy. Oferty Głos Wlkp. dla K2426.

Szuka loka'u

Pokoju umeblowanego. Cena obojętna. Oferty Głos Wielkopolski dla 11017g.

Pracująca absolwentka A. H. poszukuje pokoju. Cena obojętna. Oferty Głos Wielkopolski dla 11013g.

Zguby

Zgubiono legitymację U. P. 838 na nazwisko Stanisław Nowiński. 11015g

Zgubiono legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Stanisław Majchrzak, Dębogóra. 11003g

Skradziono kartę rejestracyjną RKU Kłocko, odcinek zameldowania, dowód tymczasowy. — Stanisław Kudiaz. 4594p

Zgubiono odcinek zameldowania na nazwisko Maria Więtkowska, Jędrzychów 54b K2425z

Dnia 19 października 1950 zmarł w szpitalu w Chemnitz (Anglia), opatrzony Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, nasz ukochany mąż, dobry ojciec, syn, teść i dziadzio, przeżywszy lat 65, śp.

Marcin Jurczyński

Pogrzeb odbył się dnia 22 X 1950 w Anglii. Msza św. żałobna zostanie odprawiona w niedzielę, 12 listopada, o godz. 9 w kościele Bożego Ciała.

Pogrążeni w ciężkim, nieutulonym smutku
żona, dzieci i rodzina

Poznań (Daszyńskiego 29/6), Zaniemyśl, Gniezno, Nekla, Anglia, Francja, Szwecja, Niemcy 10982g

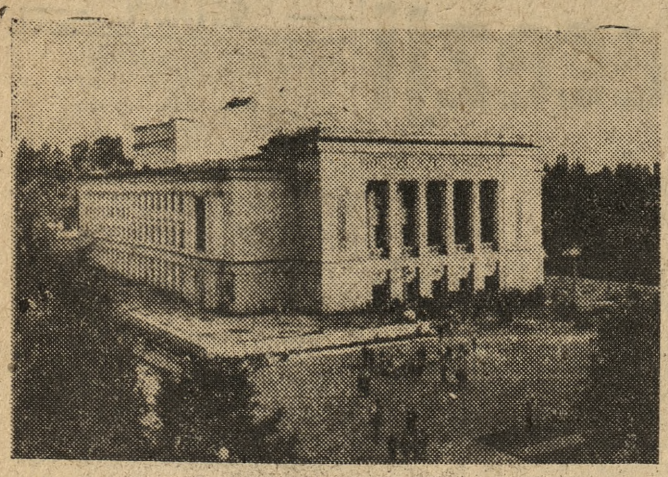

Teatr Opery i Baletu im Abaja w Ałma-Ata (stolica kazachskiej S. R. R.)

Republiki Związkowe Kraju Rad

Kazachska S. R. R.

Radość z nowego życia bije z każdego utworu ukochanego przez cały Kazachstan poety Dżambuła. Pieśni jego są wyrazem uczuć narodu zamieszkującego wielki, bo 2.753,8 tys. km² liczący obszar początkowo autonomicznej (w granicach R. S. F. S. R.), a od 5 XII 1936 — Związkowej Republiki Kazachskiej.

Uczucia te, to przede wszystkim wdzięczność dla Partii Lenina-Stalina za pomoc, dzięki której koczownicza ongiś ludność Kazachstanu wyjść mogła z półpańszczyźnianej niewoli i

Godło Republiki Kazachskiej

zmienia swój kraj w Republikę o wysokiej kulturze rolnej i wielkim uprzemysłowieniu.

W 6700 kołchozach, 254 sowchozach powstają światowe rekordy zbiorów: ryżu, buraka cukrowego.

Największy w Europie kombinat wytopu miedzi (Bałchaszski) jest dumą całego Kazachstanu.

Bujnie rozwija się również oświata i życie kulturalne Republiki. Prawie półtora miliona młodzieży chodzi do szkół, aby w swoim ojczystym języku uczyć się praw i obowiązków obywatela ZSRR i czerpać wiedzę, która Ojczyźnie zapewnia dalszy rozwój.

Państwowe wydawnictwa Republiki wydały za czasów władzy radzieckiej 100 milionów egzemplarzy książek. Z liczby tej 80 proc. wydrukowano w języku kazachskim.

Pustynne niegdyś przestrzenie stepowe Kazachstanu tętnią dziś bujnym życiem. Ludność sławi Rewolucję Październikową, która dała jej wolność i pełnię życia.

Życie kulturalne ZSRR

W Centralnym Domu Literatury odbyło się zebranie radzieckich pisarzy poświęcone współpracy teatru z dramaturgami, zebranie zorganizował Związek Pisarzy Radzieckich.

Dyskusja, w której głos zabierali przedstawiciele obu zainteresowanych stron, a więc teatru i dramatopisarzy, wskazała na konieczność ściślej współpracy, zarówno przy pisaniu jak i przy wystawianiu dzieła scenicznego. Tylko w ten sposób powstać mogą sztuki i spektakle naprawdę wartościowe, odpowiadające swemu zadaniu.

* * *

W obecności całego zespołu baletowego Teatru Wielkiego w Moskwie i przedstawicieli muzyki radzieckiej odbyło się przesłuchanie nowego baletu, napisanego przez kompozytora W. Jurowskiego do libretta R. Zacharowa. Balet zatytułowany „Znaki pokoju" związany jest tematycznie z walką klasy robotniczej Włoch przeciw podżegaczom wojennym.

Dyskusja wykazała wiele walorów nowego baletu, wskazane również zostały usterki, które należy usunąć w dalszej pracy nad ostateczną redakcją. Prapremiera nowego baletu przewidziana jest na początek przyszłego roku.

SPORTOWE BRATERSTWO

Sport polski, który pod opieką Rządu Ludowego znalazł pełne możliwości należytego rozwoju, korzysta z wielkiej uczynności przyjaciół radzieckich. czerpie z ich doświadczeń wiele wskazań dla swoich prac bieżących i przy planowaniu przyszłości. Olbrzymią pomocą są tu bezpośrednie kontakty sportowców. Na konkretnych przykładach poznajemy zarówno radzieckie metody treningu, jak i technikę oszczególnych gałęzi sportu, technikę która zapewnia mistrzom ZSRR tak wspaniałe sukcesy.

Tegoroczne radziecko-polskie kontakty sportowe zaczęły się na terenie ZSRR, w czasie kobiecych mistrzostw świata w jeździe szybkiej na lodzie (Moskwa — 12 II 1950). Wobec kilkudziesięciu tysięcy widzów, przy silnej konkurencji międzynarodowej, łyżwiarki radzieckie raz jeszcze udowodniły swą zdecydowaną wyższość. W klasyfikacji ogólnej zajęły one osiem pierwszych miejsc. Mistrzynią świata (po raz trzeci) została Isakowa, za nią uplasowały się kolejno: Krotowa, Żakowa, Antonowa, Anikowa, Karelina, Walowa i Akifiewa. Pierwszą z łyżwiarek zagranicznych (5 państw poza ZSRR była Norweżka Thorvaldsen, która zajęła 9 miejsce.

Szczupła ekipa polska nie odegrała w zawodach większej roli (najlepsza z Polek Głażewska zajęła 17 miejsce).

Ekipa nasza nie jechała do Moskwy po sukcesy. Łyżwiarki polskie jechały na lekcję. Skorzystały z niej bardzo dużo. Polki przyjęte były bardzo serdecznie, a po powrocie do kraju ze wzruszeniem opowiadały o swoich wrażeniach.

19 III wyjechała na miesięczny pobyt w ZSRR ekipa tenisistów polskich.

Tenis polski stał wówczas na progu interesującego, ale i trudnego sezonu. Szczęśliwy los stwarzał możliwości wysokiego awansu w rozgrywkach o Puchar Davisa. Wynik losowania trzeba było poprzeć umiejętnością i kondycją. Jechaliśmy do Moskwy po to, by zdobyć i jedno i drugie. I znowu serdeczna, przyjacielska atmosfera. Lekcja w treningowych spotkaniach z asami ZSRR: Korowiną, Nagrabieckim, Ozierowem. I znowu troskliwe i cenne rady trenerów radzieckich.

Jak się skończył ten miesiąc pobytu?

Skończył się on życiowym sukcesem Skoneckiego, który kilka tygodni temu pokonał jedną z pierwszych rakiet Europy — Dawidssona, skończył się zwycięstwem

Bokserski turniej jubileuszowy — walczą: Szymura — Stiepanow

przewidzieć — odnieśli bokserzy ZSRR, zdobywając w sumie 3 pierwsze, 3 drugie, 3 trzecie i 1 czwarte miejsce.

Oficjalna tabela turnieju ukształtowała się następująco:

1.	miejsce	ZSRR	34 pkt.
2.	„	Polska	27 „
3.	„	Węgry	16 „
4.	„	Rumunia	11 „
5.	„	Finlandia	6 „
6.	„	Szwecja	4 „

Można więc znowu mówić o nauce. O nauce dobrego boksu. Uzupełnieniem postawy bokserów radzieckich na ringu były słowa dyr. Departamentu Komitetu Kultury Fizycznej ZSRR Gromadzkiego: „Radzieccy sportowcy wzywają sportowców wszystkich narodów do jeszcze większego wzmocnienia aktywności w walce o pokój".

Tenisiści polscy w Moskwie

W tym samym czasie, z okazji 30-lecia Polskiego Związku Bokserskiego odbył się w Warszawie jubileuszowy turniej międzynarodowy, w którym wzięli udział bokserzy ZSRR, Węgier, Rumunii, Szwecji, Finlandii i Polski. Zdecydowane zwycięstwo w turnieju — łatwo to było spotkaniem Warszawa — Moskwa. Wynik spotkania 6:5.

Później przyszła Bruksela. Lekkoatletyczne Mistrzostwa Europy. Lekkoatletyka radziecka odniosła tu pełny i zasłużony triumf, uzyskując w punktacji drużynowej I miejsce przed Anglią, Francją i Szwecją, uzyskując dwa tytuły mistrzowskie w konkurencjach męskich (sztafeta 4×100 m i trójskok — Szczerbakow) oraz cztery w konkurencjach kobiecych (pchniecie kulą — Andrejowa, rzut dyskiem — Dumbadze, rzut oszczepem — Smirnicka i skok w dal — Bogdanowa).

Trudno tu mówić o bezpośrednich kontaktach, skoro tylko dwu Polaków startowało w tych mistrzostwach. Ale właśnie tu, w finale biegu na 100 m zdarzył się wypadek, który najlepiej charakteryzuje postawę sportowca radzieckiego i jego stosunek do polskich przyjaciół. Na starcie Kiszka, Bally (Francja), Sucharew (ZSRR), Clausen (Islandia) i Lecesse (Włochy). Kiszka ma udany start. Rwie do przodu jak maszyna. Na 90 m ciągle jeszcze jest pierwszy. W ostatniej chwili zryw Francuza. Kiszka wpada na metę jak drugi.

Sędziowie uznają inaczej. Mówią, że fotografia... że Kiszka 4. A tymczasem... „Bally był na pewno pierwszy — opowiada Kiszka — ale Lecesse i Sucharew przyszli za mną. Zresztą Sucharew pierwszy gratulował mu sukcesu."

Nie idzie o to, który był Kiszka. Ważniejsze jest to, że Sucharew zdobył się na gest, którego na pewno nie moglibyśmy się spodziewać po żadnym sportowcu Zachodu.

Z miesiąca na miesiąc, z roku na rok pogłębiają się polsko-radzieckie kontakty sportowe, przynoszące nam wszechstronne korzyści. Nie tylko to jednak jest ważne. Zażyłość i braterstwo w sporcie to fragment wplatający się w sprawę ogólniejszą, w głęboką, nierozerwalną przyjaźń Polski i ZSRR.

M. M.

Wizyta tenisistów radzieckich w Polsce. Na lotnisku w Warszawie

Przy każdej nadarzającej się okazji sportowcy radzieccy podkreślają czynnie gotowość służenia nam radą i pomocą. Oto w Berlinie, w czasie Zlotu Wolnej Młodzieży NRD, pływacy ZSRR: Mieszkow, Uszakow i Krinkow oraz ich trener Czernow spędzali z ekipą polską wiele czasu na serdecznych rozmowach, a Mieszkow na treningach poprawiał technikę nawrotów rekordzistki Polski Dobrzańskiej; to samo było przy berlińskich spotkaniach gimnastyczek i lekkoatletów naszych krajów. Nic dziwnego, że w tej sytuacji, kiedy pewnego sierpniowego dnia na trybunach kortów tenisowych w Sopocie, w czasie trwania międzynarodowego turnieju o mistrzostwo Polski pojawili się goście radzieccy — ekipa, która przybyła do Polski z rewizytą — radość nasza była pełna i szczera. Mieliśmy okazję wyrażenia naszej wdzięczności za pomoc i przyjaźń.

Tournée tenisistów radzieckich po Polsce było niekończącą się manifestacją przyjaźni polsko-radzieckiej, manifestacją sportu obu krajów na rzecz pokoju. Pobyt gości radzieckich zakończył się towarzyskim

Tabela I ligi

1.	Gwardia Kr.	20 31	48:15
2.	Unia Ruch	19 29	45:19
3.	Kolejarz Pz.	20 24	50:35
4.	Górnik Radlin	20 21	30:28
5.	Związk. Kr.	20 21	33:32
6.	Kolejarz W-wa	20 20	38:42
7.	Ogniwo Kr.	19 19	27:25
8.	CWKS	19 17	37:37
9.	Budowlani	20 17	25:25
10.	Włókniarz	19 16	32:44
11.	Górnik Bytom	20 15	30:62
12.	Związk. Pz.	20 8	16:46

Liga zapaśnicza

1.	Związkowiec Mysłow.	12:4
2.	Gwardia Łódź	11:5
3.	Związkowiec W-wa	9:7
4.	Kolejarz Pozn	9:7
5.	Stal Nowy Bytom	9:7
6.	Stal Wrocław	8:8
7.	Związkowiec Kraków	4:8
8	Gwardia Bydgoszcz	0:14

Znajdująca się na ostatnim miejscu Gwardia Bydgoszcz wycofała się z dalszych rozgrywek

Tabela I ligi kosza

1.	Kolejarz Pozn	3 3	150:111
2.	Spójnia Łódź	3 2	125:105
3.	Spójnia Gd.	3 2	134:110
4.	AZS W-wa	3 2	115:114
5.	Ogniwo Kraków	3 2	104:105
6.	Włókniarz Łódź	3 1	133:149
7.	Gwardia Krak.	3 0	106:141
8	Związkowiec Pz.	3 0	86:118

MASZYNA do czytania myśli

Powieść rysunkowa „GŁOSU"

97

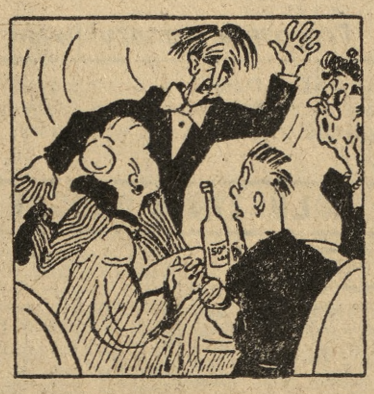

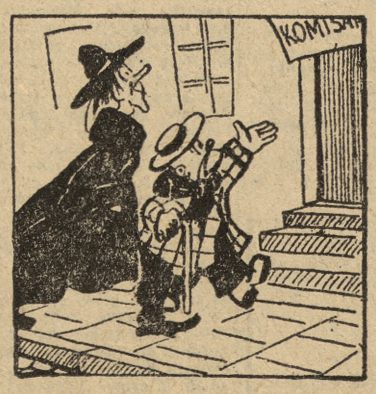

„W nowo otworzonej dla inteligencji (pracującej na własny rachunek) Sali Truskawkowej siedziało przy jednym ze stolików wytworne towarzystwo: Ziuta Emilia, Agata Gong oraz Jim Kishka. Wieczorowa toaleta Ziuty podkreślała jej drewnianą urodę, Jim miał umytą szyję i nosił prawdziwy smoking. Widać było, że milczenie całej trójki — to objaw jakiegoś wielkiego wewnętrznego napięcia które doszło do zenitu, gdy X-26 (był to nie kto inny tylko zdemaskowany o stopień X-27) zjawił się w tłumie, rozpychając brutalnie miejscową inteligencję, (pracującą na własny rachunek) tańcząca na pedetowym parkiecie.

Gdy dobrnął do stolika, powiedział szeptem do wyciągających swoje uszy zbirów: Zerwałem przedstawienie. Kable są przecięte. Dziś Agapit nie może ujawnić tajemnicy maszyny do czytania myśli.

Ale musimy działać! Oto, nasza ostatnia szansa X-26 zniżył głos i zaczął coś tłumaczyć szeptem. Ponieważ był to szept angielski, nawet przy sąsiednim stoliku nikt niczego zrozumieć nie mógł (oto jeszcze jeden dowód, jacy chytrzy i przebiegli są szpiedzy pewnego wielkiego mocarstwa).

Publiczność, nasycona wrażeniami karkołomnych wyczynów akrobatów przyjęła incydent raczej z humorem Ale Krupka, idąc do domu z Bimpellim miał nader poważny wyraz twarzy. Nagle przystanął i powiedział: ‚Oto pomysł"! i wskazał na szyld: Komisariat Milicji Obywatelskiej.

Dyżurny podoficer poprowadził Agapita i Bimpelliego do oficera śledczego.